Nr 127. Kraków, 7 Czerwca — Niedziela. Rok 1885.

CZAS

„Czas“ wychodzi codziennie, wyjąwszy niedziele i dni świąteczne.
Oddzielne Nra *Czasu*, o ile zapas starczy, w Krakowie po 10 c., we Lwowie lub z przesyłką pocztową 12 c.

Prenumerata wynosi:

	na cały rok	*na kwartał*	*na 1 miesiąc*
Pocztą w państwie Austryackiem	24 złr.	6 złr.	2 złr. 50 c.
„ „ Niemieckiem	28 złr.	7 złr.	3 złr.
„ do Włoch, Francyi, Anglii, Belgii, Szwajcaryi, Turcyi innych państw należących do związku pocztowego	32 złr.	8 złr.	3 złr.

Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1go do ostatniego dnia w miesiącu. — **Listy** z pieniędzmi i *przekazy* pieniężne na prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać *franco* do Administracyi *Czasu* w Krakowie. — *Listy reklamacyjne nieopieczętowane* nie podlegają opłacie pocztowej. — *Listów niefrankowanych* nie przyjmuje się.
Rękopismów nadsyłanych nie zwraca się.

Prenumeratę przyjmują:
Administracya „CZASU“ w **Krakowie** i urzędy pocztowe. **Miejscową prenumeratę** księgarnia S. A. Krzyżanowskiego, handel Z. Skalskiego w Sukiennicach, biuro dzienników i ogłoszeń E. Silbersteina w hotelu Saskim, handel Bajera przy ulicy Grodzkiej, trafika Kuklińskiego w Sukiennicach. — **Ogłoszenia** (inseraty) przyjmuje się za opłatą od miejsca wiersza drukiem drobnym (petitowym) za pierwszy raz 10 cent., za każdy następny po 5 cent. — **Nadesłane** (na 3 stronie dziennika) od miejsca wiersza drukiem drobnym po 30 cent. za każdy raz. — **Ogłoszenia i prenumeratę** przyjmują: **we Lwowie** Ajencya „CZASU“ w głównym składzie tytoniu Nr. II przy ul. Trybunalskiej L. 4; **w Paryżu** wyłącznie p. Adam, Rue Clément 4; (prenumeratę p. W. Raczkowski, Faubourg Poissonière 33); **w Wiedniu** pp. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu), A. Oppelik, Stubenbastei Nr. 2, R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze), H. Schalek, M. Dukes, M. Stern, tylko prenumeratę pp. H. Goldschmidt & C., w Frankfurcie n. M. G. L. Daube & C.
W Warszawie przyjmują ogłoszenia pp. Reichman i Frendler, biuro ogłoszeń przy ul. Senatorskiej.

Ogłoszenie przedpłaty.

Z przesyłką pocztową w państwie Austryackiem na Czerwiec . . złr. 2·50
Od 1 Czerwca do końca Września złr. 8·—

Z przesyłką pocztową w państwie Niemieckiem na Czerwiec . . . 6 marek
Od 1 Czerwca do końca Września 20 „

Prenumerata liczy się tylko od pierwszego do ostatniego dnia w miesiącu.

Przegląd Polityczny.

Kraków 6 czerwca

Postanowieniem z dnia 19 maja b. r. udzielił Cesarz sankcyi uchwalonemu przez Sejm galicyjski projektowi ustawy, mocą której droga z Jezierzan do Kolendzian została uznaną za drogę krajową; postanowieniem zaś z dnia 24-go maja b. r. udzielił Cesarz sankcyi uchwalonemu przez Sejm galicyjski projektowi ustawy, mocą której wszystkie dochody galicyjskiego Banku krajowego, uzyskane z ajent tego Banku, tak w oddziale hipotecznym, jak i bankowym, mają być uwolnione od wszystkich dodatków do podatków, z wyjątkiem państwowych, a to na przeciąg lat dziesięciu i sześciu miesięcy, mianowicie od 1 lipca 1883 do 31 grudnia 1893.

Dziś odbywa się wybór posłów do Rady państwa z Izb handlowych w Karyntyi, na Szląsku, w Gorycyi i Gradysce, tudzież z wielkiej własności w Czechach, w Austryi górnej i w Salcburgu.

Komitet, któremu dyrekcya kolei północnej powierzyła wraz z jeneralnym sekretarzem, radcą rządowym Jeittelesem, prowadzenie układów w sprawie odnowienia koncesyi, zakończy — jak się dowiaduje *Presse* — już w najbliższych dniach swoją pracę i w przyszłym tygodniu przedłoży dyrekcyi swoje wnioski. Dyrekcya przeto, w myśl danego przyrzeczenia — będzie mogła do dn. 15 b. m. zakomunikować rządowi swoje postanowienie co do ugody i zarazem zawiadomić zwołane na dzień 28 t. m. zwyczajne zgromadzenie jeneralne, z jakim wnioskiem wystąpi przed zwołać się mającem w swoim czasie nadzwyczajnem zgromadzeniem jeneralnem.

We Wiedniu bawił w ostatnich dniach węgierski minister skarbu hr. Szapary, odbywając z austryackimi ministrami konferencye w sprawie odnowienia ugody. Rząd węgierski z całą gorliwością przygotował już odpowiednie prace przedwstępne. T. z. kwestya kwoty jest tylko prostą czynnością rachunkową, dla której potrzebne daty zostały już zebrane. Tylko kwestya podatku konsumcyjnego, co do której węgierskie ministeryum skarbu bogaty zebrało materyał, stanie się przedmiotem dłuższych kombinacyj, i wywoła może pewne reformy. Kwestyą cła zajmuje się wyłącznie ministeryum handlu, a sprawa banku i Lloyda dotąd jeszcze wcale nie została poruszoną i dopiero później będzie zasadniczo omawianą. Ze względu na tę okoliczność, iż austryaccy ministrowie po przeprowadzeniu wyborów będą się mogli spokojnie oddać układom ugodowym, mają dotychczasowe *pourparlers* tylko charakter przedwstępny. Właściwe rokowania rozpoczną się dopiero w jesieni.

W parlamencie angielskim odpowiedź na zapytanie w sprawie afgańskiej odroczył Gladstone na dzień następny. Cały interes skupia się obecnie w tem, czy na podstawie ogólnej umowy względem linii granicznej zawartą zostanie zaraz konwencya czy nie? W pierwszym razie sąd rozjemczy i prace komisyi granicznej stanowiłyby tylko rzecz dodatkową. Jeśli jednak sprawa ta ma dopiero być ostatecznie rozstrzygniętą po ukończeniu prac komisyi granicznej, to sprawdzić się może świeża przepowiednia Lumsdena, wypowiedziana w czasie pobytu jego w Wiedniu, że prace te przeciągać się mogą w nieskończoność a *intermisticum* uwieczni się, w czasie którego Rosya może zebrać większe siły i zawieszoną na chwilę akcyę na nowo rozpocząć. Ze stanowiska kwestyi: „kiedy konwencya zawartą zostanie?“ osądzać tedy wypada całą wartość odpowiedzi Gladstona, wszelkie bowiem inne punkta uboczne, jak wytargowanie na Rosyi sądu rozjemczego, ustępstwo co do chwilowego pozostawienia Zulfikaru w rękach afgańskich i t. p. drobiazgi, należą tylko do rzędu tych, które pozory ratować mają bez względu na to, że rzecz samą poświęca się Rosyi.

Jak donoszą do *Pol. Corr.* z Paryża d. 5 b. m., odbywają się w Londynie ważne narady, szczególnie między Anglią a Francyą, celem doprowadzenia do kompromisu w sprawie nadzoru nad kanałem sueskim.

Sprawa brunszwicka nie przyszła jeszcze na porządek dzienny Rady związkowej niemieckiej dlatego, że reprezentanci Bawaryi, Saksonii i Wirtembergii nie byli zaopatrzeni w dostateczne instrukcye swych rządów.

Wniosek o postawienie ministerstwa Ferrego w stan oskarżenia, odrzuciła Izba francuska znaczną większością głosów. Za odrzuceniem wniosku przemawiał gorąco Brisson, opierając się szczególnie na tem, że wobec zbliżających się wyborów wszystkie odcienia republikańskie, zamiast prześladowania się nawzajem, powinny postępować zgodnie i unikać wszystkiego co niepotrzebne sprawia rozdrażnienie.

W sprawie obsadzenia Suakinu nie dała dotąd Porta żadnej odpowiedzi. *Nordd. Allg. Ztg* zajmuje się w ostatnim swym numerze tą kwestyą i radzi Turcyi nie liczyć na to, że Włochy, zrażone złem powodzeniem w Massawie, nie podejmą się tego zadania, tylko przyjąć propozycyę angielską bez czynienia zawisłem tego przyjęcia od warunków, o które i później jeszcze będzie się można upomnieć.

Kongres ateistów w Rzymie.

Dwie równocześnie w wielkich stolicach dwóch narodów katolickich odbyły się manifestacye antichrześciańskie. W Paryżu oficyalny ateizm wyzyskał zgon poety, co zerwał z Kościołem — urządzając pogańską apoteozę, pogrzeb niezmiernej okazałości bez krzyża i księży, zakończony zaborem świątyni, aby w miejsce wyrzuconego z ołtarzów Boga, stanęły zwłoki człowieka, będącego bożkiem chwili. W Rzymie, kolebce Kościoła i jego odwiecznej stolicy, ponad katakumbami wpośród bazylik, jakby na urągowisko dla całego chrześciaństwa i na nową zelżywość dla Namiestnika Chrystusowego, co tu ma prawa monarchiczne niecnym zaborem niezatarte — rząd włoski dopuścił, czy też prowokował inny akt antichrześciański, jeszcze ohydniejszy. Wszystkie sekty antikatolickie znajdowały od lat kilkunastu gorliwe poparcie nowych władców wiecznego miasta. Obecnie protekcya ta poszła dalej — dozwoliła bowiem zgromadzić się kongresowi bezwyznaniowców, nieprzyjaciół wszelkiej pozytywnej wiary, pod nazwą kongresu antiklerykalnego.

Na *via sistina* kongres ten odbywał 31 maja i 1 czerwca jawnie swe narady. Udział Włochów, w imię których inicyatywa została podniesioną, nie był tak liczny, jak się spodziewano. Socyalista deputowany z Ravenny, Andrea Costa, stał na czele zastępu najskraniejszych krzykaczy. Jak usilnie rozwija się propaganda antichrześciańska na półwyspie, świadczy fakt, że istnieje około stu stowarzyszeń antiklerykalnych. — Francya dostarczyła licznego kontyngensu kongresowi. — Autor bluźnierczego pamfletu przeciw pamięci Piusa IX — nędzny najemnik pióra Taxil został obrany prezesem kongresu — wraz z nim przybyło wielu deputowanych ze skrajnej lewicy, członków Rady municypalnej miasta Paryża i delegatów różnych sekt i stowarzyszeń antichrześciańskich. Z Hiszpanii Ruiz Zorila, były minister króla Amadeusza, a dziś głowa partyi czerwonych republikanów, jego wspólnik José Corbajal i kilku innych — ze dwudziestu Portugalczyków — uzupełniało tę reprezentacyę romańskich ludów. Z Anglii przybył słynny ateusz, znany ze swych wniosków w parlamencie o zmianę roty przysięgi Bradlaugh i kilku towarzyszy. Z nowego świata jedna tylko Guatemala dostarczyła pięciu delegatów — a ze świata słowiańskiego wymieniają tylko rzeźbiarza Góra z Pragi.

Pierwszą uchwałą kongresu wrogów chrześcijaństwa, było postanowienie utworzenia wielkiej międzynarodowej ligi antiklerykalnej, z jak najszerszem we wszystkich krajach rozgałęzieniem. Treść narad atoli nie została dotąd ogłoszoną.

Wiadomo tylko, że postanowiono urządzić w Rzymie wspólny obchód na uczczenie pamięci Garibaldego i Wiktora Hugo, jako dwóch największych wrogów Kościoła. Dzienniki włoskie, radykalne i rządowe jak *Pungolo*, *Capitale* korzystają z kongresu, aby miotać obelgi na Papieża i duchowieństwa, i szerzyć dalej propagandę bezwyznaniową. Dzienniki katolickie podnoszą okrzyk oburzenia i protestu, do którego w imieniu katolickiej Polski uroczyście się przyłączamy.

Z boleścią i głębokiem zgorszeniem, zapisujemy ten fakt, jako krzywdę i zniewagę, wyrządzoną nietylko Papieżowi, ale katolikom wszystkich narodów.

Rzym swoją przeszłością dziejową do całego chrześcijaństwa należy. Zabór Rzymu był zgwałceniem praw wspólnych świata katolickiego. Następstwa tego zaboru, których wielu wierzących nie rozumiało — dziś aż nadto widoczne.

Niedość było wywłaszczyć Papieża z jego stolicy i spuścizny Piotrowej, ale musiano w konsekwencyi podkopywać jego władzę duchowną i niszczyć w wiecznem mieście wszystko, co tu wzniosła ręka Namiestników Chrystusowych, co nagromadziła przez wieki wierność ludów w łączności Kościoła pozostających. Dyplomaci włoscy mieli zrazu poczucie tej odpowiedzialności wobec chrześciaństwa, gdy obłudną układali ustawę o gwarancyach papiestwa. Obojętność atoli rządów rozzuchwaliła polityków włoskich i tajne sekty, za których rząd idzie natchnieniem. W ostatnich czasach zabór dóbr propagandy wiary był nowym gwałtem na wspólnej całego Kościoła, wszystkich narodów własności. Dozwolenie kongresu ateistów w Rzymie jest obelgą i wyzwem daleko sięgającym, bo odbije się on o serce wiernych w wszystkich częściach świata słowami: „Rzym już do was nie należy, Rzym nie jest stolicą chrześciaństwa, powrócił do pogaństwa, jest jego głównem ogniskiem“.

Taka myśl ukrywa się w tolerancyi rządu włoskiego — ale zarazem jest ona zwodniczą, bo ateizm idzie społem z anarchią polityczno-społeczną; ci sami ludzie co strącają krzyże, przygotowują dynamit, a ustrój państwa tak doraźnie sklejonego nie utrzyma się wobec tej fali, która się rozbije o epokę Piotrową, na której stoi ostatnie dziś Papieżów schronienie — obsaczony dokoła kościół św. Piotra i watykański przybytek.

KORESPONDENCYA „CZASU.“

Lwów 5 czerwca.

Nasza statystyka wyborcza zapisze ostatnie wybory do nadzwyczajnych pod jednym szczególnie względem t. j. bardzo licznego udziału wyborców w głosowaniu. W tym roku w Wiedniu ruch wyborczy był nadzwyczaj ożywiony, a prasa wiedeńska zapisała to, jako fenomen, że głosowało w każdym okręgu więcej, aniżeli $^2/_3$ wyborców. Jeżeli dla Wiednia, jako miasta stołecznego państwa nadwyżka nad $^2/_3$ jest fenomenem, to w naszych rozległych okręgach gminnych, gdzie często wyborcy ściele się kilkumilowa uciążliwa droga wertepami do miejsca głosowania, wszelka nadwyżka nad $^1/_2$ stanowić już powinna wielki fenomen. Tymczasem udział w głosowaniu w tym roku był tak liczny, że wszędzie stanęło więcej wyborców niż $^3/_4$! Złożyło się na to wiele przyczyn, których tu wyszczególniać nie będziemy. Cyfry jednak, jako ciekawe przytaczamy w ten sposób, że obok okręgu każdego wskazujemy ogólną liczbę wyborców, a w nawiasie liczbę głosujących:

1. Kraków-Wieliczka-Chrzanów 711 (592), 2. Biała-Żywiec 410 (348), 3. Wadowice-Myślenice 517 (391), 4. Nowy Sącz-Limanowa-Nowy Targ-Grybów 920 (756), 5. Bochnia-Brzesko 597 (501), 6. Tarnów-Pilzno-Dąbrowa 544 (479), 7. Ropczyce-Mielec-Tarnobrzeg 525 (465), 8. Rzeszów-Kolbuszowa 481 (462), 9. Łańcut-Nisko 450 (430), 10. Jasło-Gorlice-Krosno 904 (784), 11. Sanok-Brzozów-Lisko 698 (621), 12. Przemyśl-Dobromil-Mościska 604 (575), 13. Jarosław-Cieszanów 421 (406), 14. Sambor-Staremiasto-Turka-Rudki 719 (668), 15. Stryj-Żydaczów-Drohobycz 595 (558), 16. Kałusz-Dolina-Bóbrka 565 (543), 17. Lwów-Gródek-Jaworów 596 (570), 18. Żółkiew-Sokal-Rawa 585 (567), 19. Brody-Kamionka 526 (512), 20. Złoczów-Przemyślany 557 (512), 21. Brzeżany-Rohatyn-Podhajce 624 (579), 22. Stanisławów-Nadworna-Tłumacz-Bohorodczany 635 (607), 23. Kołomyja-Kossów-Śniatyn 547 (499), 24. Zaleszczyki-Borszczów-Horodenka 599 (569), 25. Buczacz Czortków 415 (393), 26. Trembowla-Husiatyn 367 (356), 27. Tarnopol-Zbaraż-Skałat 478 (456).

O wyborze w okręgu Żółkiew-Rawa-Sokal nadchodzą wiadomości, którym trudnoby dać wiarę, gdyby się tego nie słyszało z ust naocznych świadków, którzy przypatrywali się akcyi wyborczej nietylko bezstronnie, lecz nawet obojętnie. Ruski komitet wyborczy przeniósł punkt ciężkości całej akcyi swojej w ten okręg po pierwsze dlatego, żeby nie dopuścić Dra Decykiewicza do Rady państwa, a powtóre dlatego, żeby p. Kowalskiemu zagrożonemu w okręgu dotychczasowym otworzyć nową furtkę do Rady państwa. O niedopuszczenie Dra Decykiewicza głównie chodziło komitetowi ruskiemu i p. Kowalskiemu, bo widziano w nim najniebezpieczniejszego — Rusina. Dr Decykiewicz brał zawsze czynny udział w publicznem życiu Rusinów, należał do ich towarzystw i choć niezamożny, nie szczędził ofiar na cele ruskie. Trwało to tak długo, dopóki nie zaszły pewne fakta, które prawdziwym Rusinom kazały wycofać się z jednego i drugiego towarzystwa, zmienionego w affiliacyę russofilizmu. Rzecz naturalna, że taki człowiek groźniejszy był w Radzie państwa dla reprezentanta staroruskiej frakcyi (Kowalskiego), aniżeli wszyscy inni t. z. kandydaci metropolitalni. Agitowano tedy przeciw Drowi Decykiewiczowi namiętnie, zaciekle, niemal fanatycznie. Zaciekłość ta zaślepiła tak dalece księży ruskich, że niektórzy z nich dopuścili się scen gorszących w samym lokalu wyborów. Wybór p. Kowalskiego stanowić będzie bardzo ciekawe studyum dla komisyi legitymacyjnej. Zaszły bowiem takie niewłaściwości, że protest zapowiedziany już dziś spać nie daje spokojnie adherentom p. Kowalskiego. Głosowano nadto Bazyli Kowalski i Wasyl Kowalski, wsku-

Kronika góralska.

(Pojęcia górali o szlachcie — tajemniczy koszyk — proces z kotem — skradziony serdak — pogańska ofiara — gabinet anatomiczny w babińcu — muzykant czarownik — młynarz i dziad — przepowiednia wojny — prorocza studzienka — zakończenie).

„Różnie się plecie na tym Bożym świecie“ — boć i w najcichszym zakątku, wśród niższych warstw społeczeństwa, podobnie jak w wykwintnem towarzystwie wyższych sfer, życie się składa z wielu drobnych wypadków, które są właściwie objawami psychologicznymi mas lub jednostek. — Tylko, że odmienne bywa tło, na którem występują te objawy, różne względnie usposobienia umysłowe, jakoteż warunki, w których się obraca każde kółko.

Niezaprzeczenie, że i kronika ludowa, jakkolwiek mało kto nią się zajmuje — przedstawia, podobnie jak kronika miast i salonów, wiele stron ciekawych. I tem ciekawszych może, że lud nasz, nie mając pojęcia o sprawach świata, leżącego po za granicami jego własnych zagonów, sam się otacza murem chińskim swoich wierzeń i przesądów, do których zajrzeć nie każdemu jest danem.

Weźmy naprzykład naszych górali beskidowych. Jakiż to ród sprytny i praktyczny, pełen trafnych kombinacyj w walce o byt, a jednak niemniej przesądny i przesiąknięty różnemi dziwacznemi urojeniami. O ile się zdaje, tkwi w nich dotąd skryta nieufność i bezwiedna może zawiść kastowa ku szlachcie, jak tego dowodzi drobna na pozór okoliczność, wyraz jeden, którego się nawet wystrzegają wobec ludzi nie należących do ich sfery i wstydzą się, jeżeli ich ktoś podsłucha przypadkiem. Bo w poufnem kółku swojem, zwykli oni nazywać wszystkich popaniatych, to jest wyglądających z pańska, czyli surdutowych, ślepetkami. I nie tak jeszcze wymownym jest sam ten wyraz ślepetka, jak raczej sarkastycznie brzmi przekąs, z jakim go wymawiają. Swoją drogą jednak głębokie czują uszanowanie dla panów, jako dla posiadaczy gruntów i pieniędzy, co w ich oczach jest sprawą największego w życiu znaczenia. Prawdziwie, że nie można się czasem nie uśmiać z wniosków, jakie umieją wysnuć po swojemu w niektórych razach. Widocznie zasłyszeli coś o tem, że są stopnie rodowe pomiędzy szlachtą, więc wykombinowali sobie, iż różnica w tym względzie przez to się uwydatnia, że jeden obywatel, chociaż majętny, niema prawa jeździć tylko parą koni, podczas gdy sąsiadowi jego, chociaż mniej dostatniemu, lecz znakomitszego pochodzenia, wolno jest zaprządz czwórkę do swego powozu. Na tem, podług nich, polega dowód oczywisty, że ten pan jest ważniejszy od innych, który ma prawo jeździć czterema końmi.

Że góral lubi rozminąć się z prawdą i zamilczeć ją, to już rzecz stwierdzona powszechnie, chociaż pochodzi to może nie tyle z zamiłowania do kłamstwa, jak raczej z obawy, czy prawda nie przyniesie mu jakiej szkody, czy nie wplącze go w jakieś kłopotliwe położenie. Jestto jakby ostrożność dyplomatyczna, taktyka, której się trzyma dyskretnie, zaprzeczając nieraz wbrew oczywistości, dopóki nie zbada dokładnie, o co chodzi właściwie. Zagadnięty w drobnym nawet wypadku jakimś, zawsze odpowiada, że nie widział i nie wie, a skoro potem się przekona, że mu nic zgoła nie grozi, staje się szczerszym i dopiero się pokazuje, że wszystko wie i widział doskonale, tylko udawał głupiego. Jaki jest mądry i przebiegły, i jak dalece umie być pilnym koło swego własnego interesu, pokazuje się już z tego, że nietylko nie da się wyzyskać żydowi, ale sam go jeszcze oszukać potrafii. A świetne też i podziwienia godne miewa pomysły, skoro chodzi o to, aby się wywikłać z jakiej trudnej okoliczności w życiu i wyjść z niej czyściutko. Oto jeden z charakterystycznych wypadków, który się trafił przed paru laty.

Wiózł góral pakę wody rabczańskiej do Krakowa, a razem z nim, osobnemi, a próżnemi furami jechało dwóch innych gazdów, to jest gospodarzy, po sól do Wieliczki. Przed Mogilanami zaszła im drogę kobieta z koszykiem w ręku i prosiła, aby ją podwieźli do pewnej dalszej wsi, co się zresztą trafia bardzo często, że ktoś chce korzystać z przypadkowo napotkanej fury, — więc też jeden z owych jadących próżno, zabrał ją na swój wóz. Kiedy się zatrzymali na popas i wjechali do stodoły w karczmie, kobieta zlazła z fury i poprosiwszy, aby mieli oko na jej koszyk, powiedziała, że pójdzie piwa, się napić. Górale po paśli konie, zjedli po kawałku placka owsianego i także poszli do izby na piwo czy tam na wódkę, ale kobiety nie zastali. Skoro już czas było zabierać się w dalszą drogę, zaczęli się oglądać, wołać na nią, — kobieta nie wiadomo, gdzie się podziała. Nie byli obowiązani czekać, więc postanowili, że koszyk zostawią karczmarzowi, aby go jej oddał, skoro się zgłosi, a sami pojadą dalej, tylko przez wrodzoną przezorność chcieli się dowiedzieć, co też tam było w tym koszyku. Zajrzeli i przerazili się ogromnie, bo pod szmatami, które leżały na wierzchu znaleźli niemowlę nieżywe, prawdopodobnie uduszone, widocznie baba ich podeszła i sama umknęła. Śliczna rzecz! mogli niewinnie przyjść do biedy, a stawanie po sądach do protokółu, składanie zeznań, usprawiedliwianie się, zabrałoby im dużo czasu drogiego. — Poszli więc po rozum do głowy i naradziwszy się, siedli każdy na swoją furę, koszyk zabrali i pojechali.

Wiadomo wszystkim, którzy jeżdżą tą drogą, że począwszy od sławnej wsi złodziejskiej, Głogoczowa pod Myślenicami, aż do samego Krakowa, cała ta okolica słynie ze złodziei, którzy umieją wyskoczyć z zarośli na gościniec, porwać coś z fury przejeżdżającej i umknąć zręcznie. Górale wiedząc też o tem ułożyli sobie pewien projekcik i koszyk umieścili umyślnie na widoku na ostatniej furze. Dwóch jechało naprzód, a ten trzeci przyzostawszy, wlókł sie krokiem, niby drzemiąc i kiwając się w lewo i w prawo, a swoją drogą pilnie uważając na wszystko, co się działo dokoła. Jakoż kiedy wjechał między krzaki, które miejscami z obu stron ciągną się koło gościńca, zauważył jak stamtąd wysunął się jakiś człowiek zaczął się skradać cichutko, — skulony podpełzał pod wóz, porwał koszyk i co tchu umknął z nim w zarośla. Góral tego tylko i czekał, a zaciąwszy konia popędził na złamanie karku, aby się złączyć z towarzyszami i wszyscy razem polecieli, co koń wyskoczy. I takim sposobem pozbyli się całego kłopotu.

Gdy już odjechali spory kawałek, wtedy dopiero się zatrzymali, aby się podzielić swojemi wrażeniami, i aż się kładli od śmiechu z uciechy wielkiej, że nietylko sami się wymigali szczęśliwie ale jeszcze i złodziejowi przysłużyli się niespodzianką. Było to coś nakształt tego, jak to powiada przysłowie, że „złapał kozak tatarzyna, a tatarzyn za łeb trzyma.“

Ale to tylko góral potrafi się wykręcić tak dowcipnie. Krakowiak czyli jak mówią górale, *Lach* niema już tej zręczności i zapewne żaden z nich nie wpadłby na podobny pomysł, a z całą naiwnością sprowadziłby sobie na głowę sprawę, której ci potrafili uniknąć bez rozgłosu. Zdarzenie to przez długi czas zachowywali w największej tajemnicy, — dopiero teraz, już po paru leciech, któryś z nich wygadał się po pijanemu, jak to kiedyś z kumotrami byli w opałach i jak sobie poradzili mądrze.

Bo też prawda, że umieją oni sobie radzić — w każdej okoliczności i niema, zdaje się, takiego między nimi, którýby dał siebie pokrzywdzić, albo przynajmniej nie potrafił dochodzić krzywdy swojej w taki sposób, żeby mieć zadość uczynienie, jeżeli nie materyalne, to chociaż moralne. Możnaby to także poprzeć jednym ze świeższych wypadków.

Wiadomo, że górale są bardzo przemyślni, — każdy z nich umie jakieś rzemiosło, albo się trudni handelkiem, gdyż inaczej nie mógłby się wyżywić z pola swego, na którem sieje przeważnie owies, a i ten nie daje jak trzy, cztery ziarna najwyżej. Częściej się jeszcze trafia, że podług ich własnego wyrażenia, zaledwie brat brata przyniesie, to jest, że korzec daje tylko dwa korce, czyli jedno ziarno. Muszą więc pomagać sobie — tak lub owak. Najwięcej jest między nimi cieśli i kołodziei, jakoteż rzeźników, handlujących przeważnie wieprzowiną, którą rozwożą po jarmarkach okolicznych. Zwykle robią też i kiełbasę.

Otóż trafiło się niedawno takiemu wiejskiemu rzeźnikowi, że kot sąsiedniego gazdy zakradł mu się do komory i zjadł kiełbasy przynajmniej za dwa reńskie. Rzeźnik zażądał, aby mu sąsiad wrócił szkodę, ale ten — mu odpowiedział: „Niech ten wróci, kto kiełbasę jod — jo nie jod i płacił nie bede!“ Rzeźnik powiada: „To was będę skarżył,“ — a tamten mu na to: „Kota skarzcie, nie mnie, skoro wam zawinił.“ Rzeźnik też poszedł do miasta do sądu i zaskarżył kota, opowiadając przytem, że sąsiad jego był bogaty, a nielitościwy i tylko przez skąpstwo nie chciał dać dwóch reńskich za szkodę. Sędzia posłał wezwanie kotowi, a skoro się delinkwent stawił przed kratki razem ze swoim gospodarzem, z największą powagą zasądził kota na miesiąc kozy. Zabrano go z pompą do więzienia, a gospodarzowi kazano płacić strawne dla niego po 30 centów dziennie, co ostatecznie zamiast dwóch reńskich wyniosło dziewięć. Takim sposobem poszkodowany miał moralne zadość uczynienie i teraz we wsi opowiadają z wielką uciechą jak biedny rzeźnik wygrał sprawę i kot musiał odsiadywać sadzę, to jest wieżę, za to, że zjadł kiełbasę.

I niedość na tem, że spryt wrodzony pomaga góralom wyjść cało z powikłania jakiegoś, lub też obronić się przed niesprawiedliwością, czasem samo szczęście sprzyja im w sposób szczególny. Doświadczył tego przeszłej jesieni pewien gospodarz zpod Rabki, który się trudnił dostawianiem jaj na Podgórze.

Trzeba tu dodać nawiasowo, że jeżeliby ktoś chciał z Krakowa posyłać w góry pakunki wymagające szczególnej troskliwości, to śmiało powierzyć je może takim jajczarzom, który co piątek i co wtorek wracają z Podgórza do domu. Mają oni niesłychaną wprawę w zręcznem pakowaniu, układaniu i uwiązywaniu na furach powierzonych im przedmiotów, tak, że nietylko nic się nie potłucze, nie połamie, nie pognie się, pomimo podskoków na kamienistym gościńcu, ale nawet żaden tłomok się nie obetrze, jak to zbyt często trafia się w podróży. Wprawy tej i umiejętności nabywają oni podczas transportowania jaj, których mają po 30, 40 kóp na furze, a tak je misternie układają wśród słomy, że na taką ilość zaledwie cztery, pięć znajdzie się potłuczonych.

Trafiło się tedy, że jeden z takich jajczarzy, dostawiwszy furę jaj żydowi handlarzowi na Podgórzu, już się zabierał do powrotu z innym podobnym przekupnikiem, z którym zwykle jeździli razem, kiedy w ostatniej chwili przypomniał sobie, że nie załatwił jakiegoś sprawunku. Kazał więc towarzyszowi mieć oko na konie, a zrzuciwszy z siebie serdak nowy, ktory był niedawno kupił w Porębie za 12 guldenów, zostawił go na wozie, aby mu lżej było biedz do Krakowa, gdyż bardzo się spieszył. Gdy w pół godziny potem wracał, załatwiwszy sprawunek, na Rynku podgórskim, około Szlezingera, zaszedł mu drogę żydek, pytając? czi go gazda nie kupi kożuszka? Gazda, łakomy na takie przypadkowe kupno, gdyż wiedział, że nabywszy tanio, będzie mógł we wsi odprzedać z zarobkiem, zaczął oglądać, i uderzyło go, że kożuszek ten był wyrobu porębskiego i, jak rodzony brat, podobniuteńki do jego własnego serdaka. Zachęcony tem, zaczął targować się o cenę. Żyd żądał pięć reńskich, nareszcze oddał za trzy; poczem poszli razem ku furze, gdyż góral nie chciał wydobywać pieniędzy na środku rynku. Kiedy już byli o dwa kroki od wozu, nagle, żyd skręcił w bok i zniknął między ludźmi, a góral został z serdakiem w ręku. Zdziwiony tem, rzucił okiem na furę swoją, a spostrzegłszy, że tam już nie było owego serdaka, który zostawił przed pół godziną, zrozumiał wszystko, co zaszło. Widocznie żyd ściągnął go podczas chwilowej nieobecności górala, lecz szczególnym trafem do niego przyniósł na sprzedaż, i takim sposobem prawy właściciel, nie wiedząc jeszcze, że był poszkodowanym, bez kosztu i trudu przyszedł napowrót do swej własności. Chyba nie codzień trafiają się takie szczęśliwe przypadki!

Wszakże fakt ten nie zasługuje jak tylko na wzmiankę nawiasową, gdyż szczęście sprzyjać może każdemu, i nie wynika ztąd bynajmniej, aby górale mieli je zmonopolizować dla siebie. Bo gdyby się tak stać miało na prawdę, to przy obrotności, jaką posiadają z natury, musieliby w walce o byt pospychać chyba innych ludzi na bok i samiby tylko korzystali ze wszystkich dóbr ziemskich i z darów niebieskich. Więc też tem dziwniejsza, że obok sprytu swego i daru kombinacyi tak są przesądni, że trudno czasem dać wiarę, ażeby w naszem stuleciu można jeszcze było trwać w takich przedpotopowych pojęciach i urojeniach.

Stefania Ulanowska.

(*Dokończenie nastąpi*).

tek czego powstała wątpliwość, czy taki wybór jest ważny. W Sokalskiem, Żółkiewskiem i Rawskiem są między włościanami Wasylowie Kowalscy. Ale mniejsza o to, bo zachodzą inne mankamenta poważnej natury. Co najciekawsza to fakt, że między protestującymi większość stanowią włościanie i księża ruscy.

Sejm na ostatniej sesyi przekazał rządowi do możliwego uwzględnienia petycyę kolbuszowskiego Wydziału powiatowego o przedłużenie waloru paszportów na bydło z 10 na 30 dni. Byłoby to może połączone z wygodą dla hodowców, ale groziłoby zniweczeniem korzyści, jakie ustawą przeciw zarazie bydlęcej osiągnąć zamierzano. Termin 10-dniowy jest już najdłuższy, jaki można było przyznać ze stanowiska weterynaryjnego. Paszporty z terminem 30-dniowym niedawałyby żadnej rękojmi, że bydło w obrót wprowadzone jest zdrowe. Po za termin 10-dniowy bowiem żaden weterynarz w świecie nie może zaręczyć za stan bydła rewizyi poddanego. Z tego powodu uwzględnienie petycyi kolbuszowskiej okazuje się niemożliwem, bez ujmy dla ważnych interesów publicznej natury.

Ministerstwo zezwoliło na uzupełnienie robót ochronnych na Przemszy kosztem 5065 złr.

Lwów 5 czerwca.

(><) Na godzinę 5 z południa był dzisiaj zwołany obszerniejszy miejski komitet przedwyborczy, w celu wysłuchania relacyi komitetu ściślejszego co do proponowanych przezeń kandydatów poselskich do Izby deputowanych, z miasta Lwowa. Do godziny 7 nie zjawił się ani jeden członek komitetu obszerniejszego, liczącego 150 członków; dopiero około godziny 7½ zaczęli się nielicznie zbierać pp. komitetowi. Dr M. Madeyski, referent komitetu szczuplejszego, oznajmił, że komitet ściślejszy, na poufnem zebraniu w dniu 2 b. m. odbytem, postanowił zaproponować wybór dotychczasowych posłów: JE. Dra Smolki i Dra Karola Lewakowskiego. Inne kandydatury, poruszone w komitecie ściślejszym, upadły. Zarazem wniósł komitet ściślejszy, że należy odstąpić od zwyczaju zwołania jeszcze zgromadzenia wyborców przed samym aktem wyborczym, a to z powodu, iż na tego rodzaju zgromadzeniach decydują zazwyczaj nie wyborcy, którzy zapełniają salę i głosowaniem swojem stają w sprzeczności z wolą i życzeniem ogółu wyborców.

Rezultatem ostatecznym dzisiejszego zgromadzenia jest, że komitet obszerniejszy przy balocie prawie jednogłośnie przyjął kandydaturę JE. Dra Fr. Smolki, a nieznaczną większością głosów przyjął także kandydaturę Dra K. Lewakowskiego.

Równocześnie obradowała tutejsza Izba handlowa nad kwestyą wyboru posła, któryby ją reprezentował w przyszłem sześcioleciu. Do nazwisk, które przesłałem drogą telegraficzną, przybyło jeszcze nazwisko p. Hermana Miesesa, który z Wiednia zgłosił swoją kandydaturę; ale nad tą kandydaturą przeszła ponoś Izba *brevi manu* do porządku dziennego. Ponieważ w liczniejszem gronie niepodobna było zgodzić się na jednego kandydata, przeto wybrała Izba komisyę z 7 członków, która z pomiędzy 11 zgłoszonych kandydatów ma wybrać jednego i jutro przedstawić go pełnej Izbie.

Wybory.

Posiedzenie komitetu centralnego przedwyborczego dla Galicyi zachodniej, odbędzie się w dniu 9 czerwca r. b. o godzinie 3 po południu.

Otrzymujemy następujące pismo:

Celem porozumienia się co do kandydata na posła z większych posiadłości powiatów krakowskiego i chrzanowskiego do Rady państwa, mam zaszczyt zaprosić Szanownych Wyborców, aby we wtorek dnia 9 b. m. o godzinie 11 zrana w domu Rady powiatowej pod L. 3 przy ulicy Gołębiej w Krakowie jaknajliczniej zebrać się zechcieli.

Stanisław Homolacs.

Centralny Komitet wyborczy ogłasza kandydatury pp. Dra Zygmunta Mroczkowskiego i Dra Leona Bilińskiego na okręg wyborczy miast Stanisławowa i Tyśmienicy.

Komitet centralny pozostawia więc wyborcom zupełną swobodę głosowania za którymkolwiek z tych kandydatów.

Otrzymujemy następujące pismo:

Przyszowa 5 czerwca.

X. Chełmecki uznał za stosowne rozmawiania ze mną za pośrednictwem sążnistego telegramu do *Gazety Narodowej*, którą, t. j. Ner 122 rozesłał do moich wyborców, lecz pominął szlachetnie tylko mnie. Na udzielony mi z miasta numer Gazety z owem telegramem, odpisałem przedwczoraj do *Gazety Narodowej* i telegramem i listem. Gdy zaś dowiaduję się, że inne dzienniki powtórzyć miały ów napastliwy telegram, to śmiem upraszać o łaskawe umieszczenie mej odpowiedzi w *Czasie*.

Prawdą jest, że zapytałem był w Wiedniu X. Chełmeckiego, czy będzie kandydował do Rady państwa z okręgu wiejskiego Sącz-Limanowa itd., a gdy mi odpowiedział twierdząco, dodałem, iż sądzę, że jego kandydatura jako poważniejsza, wykluczy zapewne pojawiające się inne. Rozmowa ta nasza toczyła się na pierwszem posiedzeniu Rady państwa po zapustach r. b., zatem 20 lutego.

Nie mogłem jednakże mówić, co mi wkłada w usta X. Chełmecki, że ja zniszczę owe inne kandydatury, bo nie będąc naówczas ani już prezesem Rady powiatowej, ani przewodniczącym komitetu jeszcze nieistniejącego, nie miałem do tego ani kompetencyi ani mocy, a już zgoła nie mógłem był się wyrazić, że dawniejsze kandydatury zniszczę wybiegiem, jakoby kandydatura (X. Chełmeckiego) była pierwej postawioną, boć twierdzenie takie byłoby nonsensem, chociaż bowiem *prioritas temporis* daje *potioritatem juris* w tabuli — a praktykowaną bywa i w młynie, — to o wartości kandydata, zwłaszcza przed rozpisaniem wyborów, nic nie można przesądzać. Więc kto inny, nie ja, minął się z prawdą.

Niezgodne też z prawdą jest dalsze twierdzenie w telegramie, jakobym ja na posiedzeniu przedwyborczego komitetu w Limanowy był o X. Chełmeckiego interpelowany, i jakobym odpowiedział, żem go od sześciu miesięcy nie widział, i że śmiertelnie chorując, nie kandyduje.

Owszem, ja jako przewodniczący komitetu, dopytywałem się zebranych członków komitetu jak i członków Wydziału powiatowego, czy kto o X. Chełmeckim nie ma jakiej wiadomości, na co mi odpowiedziane, a między nimi i obecni księża, że o nim zgoła nic nie wiedzą. Poczem ja z mej strony dodałem, że wprawdzie oświadczył mi w Wiedniu, iż będzie kandydował, lecz że dotąd, t. j. od paru miesięcy nie mówiłem z nim więcej, ani nie pomnę, czy go potem widziałem, albowiem nie będąc zdrów, nie zawsze mógł był uczęszczać na posiedzenia, podczas zaś zamknięcia Rady państwa w dniu 22 kwietnia, nie był nawet w Wiedniu, i że tyle tylko zdołałem się dowiedzieć, iż dla poratowania zdrowia wyjechał, niewiadomo dokąd, za granicę.

W takich okolicznościach stawianie kandydatury X. Chełmeckiego, o którym nikt nie wiedział, nietylko czy utrzymuje jeszcze swą kandydaturę, lecz nawet czy i gdzie żyje, było wręcz niemożliwe, a już zgoła, skoro się dowiedzieliśmy, że na wspólnem posiedzeniu mężów zaufania z powiatów Sandeckiego i Grybowskiego, zgodzono się na postawienie tak poważnej kandydatury prezydenta sądu p. Leonarda Jarosza, że tenże tę kandydaturę przyjął, i że komitet przedwyborczy nowotargski przyjął ją jednogłośnie.

Że wśród zawodów X. Chełmecki czepia się mnie, wynika chyba ztąd, że winę na kogoś zwalić mu wypada, ale, że wobec powyższego stanu rzeczy, zniża się aż do przypisywania mi rozmijania się z prawdą, i to od początku do końca, to w tem chyba upatrywać wypada nowy dowód, że ani nauka, ani stanowisko kandydata nie ochrania go od najwyższego stopnia niewłaściwości w wyrażeniach się, jeżeli w kandydowaniu doznaje niepowodzeń.

F. J. Żuk Skarszewski,
dotychczasowy poseł do Rady państwa.

W okręgu wyborczym wielkiej własności Przemyśl-Jarosław, reprezentowanym dotąd w Radzie państwa przez p. Zygmunta Kozłowskiego, podniesiono kandydaturę p. Stanisława Wysockiego, byłego konsula austryackiego w Belgradzie.

Presse zamieszcza pismo p. Kallira, dotychczasowego posła z Izby handlowej brodzkiej, w którem tenże oświadcza, iż ponownie o mandat poselski ubiegać się zamierza. P. Kallir, który należał dotąd do zjednoczonej lewicy, zapewnia, iż w razie ponownego wyboru, formalnie do żadnej partyi należeć nie będzie, a we wszystkich kwestyach dotyczących Galicyi, iść będzie ręka w rękę z Kołem polskiem.

Mamy nadzieję, że Izba handlowa brodzka nie da się uwieść podobnym zapewnieniom ogólnikowym, i odda mandat kandydatowi, o którym napewno wie, że nietylko do Koła wstąpi, ale w Kole będzie pożyteczną siłą. Takim kandydatem jest prof. Dr Rosenblatt.

Wczoraj miano wybrać 48 posłów. Dokładnego rezultatu z tych wyborów do tej chwili nie mamy. Wiadomo tylko, iż przy wyborze 8 posłów z kuryi dolno-austryackiej wielkiej własności, utrzymała się w pierwszem głosowaniu tylko w części liberalna lista. Wybranymi zostali: baron Doblhoff, Ludwigstorff, Gadenus Leopold, Pirquet i Kilmannsegg. Inni kandydaci liberalni: Breuner, Eltz i Suttner nie otrzymali absolutnej większości, a przeto dziś odbędzie się ściślejszy wybór między nimi, a kandydatami konserwatywnymi. Wynik wczorajszy wyborów wywołał tem większą niespodziankę, gdyż liberalni nie wątpili ani na chwilę o wyborze wszystkich swoich kandydatów.

Żanim będziemy mogli podać dokładny rezultat wczorajszych wyborów, zaznaczamy, iż w okręgu miejskim Cieszyna został wybrany na 1563 głosujących niemiecko liberalny poseł Dr Demul 1283 głosami, podczas gdy kandydat polski Dr Jan Michejda otrzymał 274 głosów; w Bilsku otrzymał Dr Haase 742, zaś prokurator Wanschura 441 głosów; — w Karniowie został wybrany ponownie Dr Menger.

Sprawy szkolne.

Rozporządzenie ministeryalne w sprawie zmiany w planie naukowym gimnazyów. — Zwolnienia kandydatów o posady nauczycielskie od wieku).

C. k. Ministerstwo oświecenia wprowadziło już rozporządzeniem z dnia 26 maja 1884, pewne zmiany w planie naukowym gimnazyów, i w instrukcyach rozwijających pojedyncze postanowienia planu naukowego. Po wydaniu tego rozporządzenia pozostała do wykonania jeszcze rewizya obowiązujących przepisów co do innych zakresów życia szkolnego, mianowicie dyscyplinarnych postanowień, egzaminów, świadectw i t. d. W tej mierze wyszło d. 18 kwietnia b. r. następujące nowe rozporządzenie ministeryalne:

1) Jak w realnych gimnazyach i tych gimnazyach, w których udzielana jest obowiązkowo nauka rysunków lub kaligrafii, wchodzi w zastosowanie §. 54 planu organizacyjnego dla realnych gimnazyów, tak samo nota z gimnastyki, dopóki nauka takowej tylko w niektórych gimnazyach jest obowiązkową, nie ma wchodzić w rachubę w ogólnej klasyfikacyi postępu.

2) Aby przy egzaminach dojrzałości, z jednej strony uchylić dopuszczenia uczniów, co do których reprobowanie na pewne przewidzieć się daje, a z drugiej strony wprowadzić słuszne ulgi, dające się pogodzić z głównym celem, postanowił minister, co następuje:

a) Zarządzenie reskryptu ministeryalnego z 7-go lutego 1856 zostaje napowrót w życie wprowadzone, wskutek tego uczniowie, którzy w drugim kursie VIII klasy otrzymali świadectwo drugiej lub trzeciej klasy, dopuszczeni będą do egzaminu dojrzałości w regule dopiero po upływie dalszego roku szkolnego. Abituryenci, którzy po feryach głównych mają odbyć powtórny egzamin z jednego przedmiotu, mogą dopiero po złożeniu tego egzaminu i to dopiero w terminie jesiennym tego samego roku przystąpić do egzaminu dojrzałości.

b) Dopomaganie w oszustwach przy pismiennym egzaminie dojrzałości, według okoliczności, tak samo będzie karane jak oszustwo.

c) Uczniowie, którzy w całkowitym egzaminie dojrzałości oddali cztery, a w częściowym egzaminie same niedostateczne wypracowania, mają być w bieżącym terminie egzaminów uchyleni.

d) Władze szkolne krajowe są upoważnione pozwolić, aby uczniowie, którzy w braku świadectw z pewnego przedmiotu, nie stanowiącego zresztą przedmiotu ustnego egzaminu (z nauki religii, nauk przyrodniczych, filozoficznej propedeutyki), — mają się poddać egzaminowi także i z tego przedmiotu, dopuszczeni zostali do tego egzaminu przed ogólnym egzaminem dojrzałości.

e) Analogicznie do postanowień reskryptu ministeryalnego z 22 czerwca 1879 także przy oznaczeniu noty z moralnego zachowania się i nauki religii w rachubę wzięte być mają tylko cztery półrocza dwóch klas najwyższych.

f) Co do kandydatów, którzy wykażą się prawnie uzyskanem świadectwem dojrzałości do studyów na politechnice, a chcą złożyć egzamin dojrzałości do studyów uniwersyteckich, egzamin z matematyki, nauk przyrodniczych i fizyki odpada bezwarunkowo, zaś egzamin z historyi co do tych kandydatów ograniczyć się ma do historyi ludów klasycznych starożytności.

Powyższe rozporządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Krajowa Rada szkolna wystosowała następujący okólnik do wszystkich okręgowych Rad szkolnych i do dyrekcyj seminaryów nauczycielskich męskich i żeńskich.

JE. p. Minister wyznań i oświecenia rozporządził reskryptem z dnia 15 kwietnia b. r., ażeby na przyszłość nie przedkładano mu wcale podań, żądających zwolnienia kandydatów i kandydatek o posady nauczycielskie w szkołach ludowych od wieku, przepisanego ustawami, celem przyjęcia do seminaryów nauczycielskich, na kursa dla nauczycielek kobiecych robót ręcznych i zakładów freblowskich, oraz celem przypuszczenia do egzaminów dojrzałości i kwalifikacyjnych nauczycielskich, bądź to do szkół ludowych, pospolitych, lub wydziałowych, bądź też na nauczycielki kobiecych robót ręcznych i zakładów freblowskich, gdyż przepisy, objęte §§ 32 i 41 ustawy szkolnej państwowej, a względnie art. VII rozporządzenia ministeryalnego z dnia 8 czerwca 1883 r., oraz rozporządzeń z dnia 1 maja 1871, 26 maja 1874 i 3 czerwca 1881 r. nie zezwalają na uwzględnianie podań tego rodzaju, zawierających żądania, które sięgają poza ograniczenia powołanemi ustawami i rozporządzeniami wskazane.

W myśl tego reskryptu zatem wszelkie podania w kierunku wskazanym nie będą na przyszłość uwzględniane.

Wskazówki do pielgrzymki Welehradzkiej.

Wobec licznych zgłoszeń osób zamierzających brać udział w pielgrzymce Welehradzkiej, Komitet krakowski ogłasza na razie następujące dane:

Według kurendy Jlnego konsystorza krakowskiego, która wczoraj ogłoszoną została, termin ostateczny pielgrzymki oznaczony został na d. 5 lipca. Pielgrzymi z Galicyi mają przybyć do Krakowa na dzień 4 lipca rano. Tutaj rano zbierają się wszyscy pątnicy na dworcu kolei, zkąd osobno zamówionemi pociągami wyruszą do Welehradu. Cenę jazdy tam i napowrót można w przybliżeniu oznaczyć na 13 złr. klasą III, a II klasą 19 złr. Komitet jednak ma nadzieję, że po ukończeniu rokowań z zarządem kolei, będzie można uzyskać znaczne zniżenie. W Oderbergu spotkają się pątnicy z Galicyi z pątnikami z Wielkopolski, tutaj obie pielgrzymki połączą się i przybywają do Ung. Hradisz o godz. 6 wieczorem. z Ung Hradisz do Welehradu nie całe pół mili gościńcem bitym, którą to drogę zamierza Komitet odbyć procesyonalnie. Dla osób starszych znajdą się na stacyi liczne powózki. Noc z 4 na 5go lipca przepędza się w Welehradzie.

Całodzienne utrzymanie nie naraża na wielkie koszta, a wynosić może najwyżej 1 złr. 20 cent.; obiad bowiem kosztuje 60 centów, szklanka piwa 10 centów.

Kilkaset łóżek po 30 cent. urządzonych zostało w samym klasztorze; a są także do wynajęcia osobne pokoje w domach zajezdnych. Oprócz tego lud wiejski znajdzie pomieszczenie w urządzonych na ten cel szałasach, tudzież w licznych a zamożnych okolicznych wsiach.

Bliższe szczegóły nie omieszka Komitet w miarę potrzeby ogłaszać. Tymczasem uprasza osoby, które już dziś postanowiły wziąć udział w pielgrzymce, ażeby zechciały się zgłosić do X. Bielenina, Mały Rynek Nr 7; a ponieważ obniżenie ceny jazdy zależnem jest od liczby uczestników, przeto po żądanem jest, ażeby pielgrzymi zgłaszali się jak najwcześniej i zawczasu na bilety kolejowe składali odpowiednie kwoty.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 6 czerwca.

W katedrze na Wawelu w grobach królewskich odprawi się jutro d. 7 b. m. o godzinie 10ej zrana Msza św. za duszę Kazimierza Jagiellończyka, a druga Msza św. za duszę Jana III Sobieskiego.

— **JE. hr. Alfred Potocki** wyjechał do Berlina na ślub syna swego, hr. Romana, z księżniczką Radziwiłłówną, który się odbędzie dziś, 6 czerwca.

— **P. H. Loebl**, Wiceprezydent Namiestnictwa, wyjechał wczoraj ze Lwowa za kilkotygodniowym urlopem.

— **Dzień jeden** już tylko przegradza Kraków od dnia wyboru dwóch posłów do Rady państwa z miasta. Legitymacye wyborcze i karty głosowania doręczone zostały już prawie wszystkim wyborcom, a wątpić nie można, że odniesie zwycięstwo ton, tak prawie jednomyślnie na zebraniu przedwyborczem przychylny kandydatom komitetu, mianowicie p. Leonowi Chrzanowskiemu i prof. Drowi Maksymilianowi Zatorskiemu. Znajdzie się zapewne garstka bezwzględnych malkontentów, którzy głosy swe dadzą innym osobistościom, byle dogodzić własnemu duchowi opozycyi, gdyż przeciw osobom kandydatów i ich zasługom żadnych poważnych zarzutów mieć nie mogą. Dlatego wzywamy ostatecznie wyborców, by stanęli jak najliczniej do urny poselskiej i zamanifestowali tem swój udział w życiu publicznem. Rezultat głosowania znany będzie dopiero późniejszym wieczorem w poniedziałek.

— **Koło nauczycieli szkół wyższych** odbędzie posiedzenie w niedzielę dnia 7 czerwca o godzinie 10½ przedpołudniem w Colegium minus (II p.) Porządek dzienny. 1) Prof. Dr Lewicki: O klasach przygotowawczych. 2) Dalszy ciąg dyskusyi nad tezami prof. Pieniążka. 3) Prof. Swierz: O mundurach szkolnych.

Ludomił German. *Michał Bobrzyński.*

— **Z Towarzystwa wioślarskiego.** Pomimo, iż bardzo wiele osób korzystając z pięknej pogody kąpie się w Wiśle, łódź miejska ratunkowa dotychczas jeszcze nie funkcyonuje, wskutek czego nastąpiłyby smutne wypadki, gdyby nie czynna pomoc, ze strony młodego, a tak pomyślnie rozwijającego się Krakowskiego Twarzystwa wioślarskiego. Służący tegoż Towarzystwa Władysław Gałązkiewicz znajdujący się podczas godzin kąpielowych, — wskutek zapadłej uchwały Wydziału na łodzi ratunkowej Towarzystwa w pogotowiu, wydobył z nurtów Wisły d. 4 b. m. około godz. 8 wieczorem tonącego Władysława Węglarskiego, zaś d. 5 b. m. wyratował Stanisława Biedrońskiego ucznia II klasy gimnazyum św. Annny.

— **Komitet, urządzający uroczystość Wianków,** zawiązał się od tygodnia pod przewodnictwem p. Juliusza Kossaka i odbył już kilka posiedzeń celem obmyślenia programu tego ulubionego tradycyjnego obchodu. Uroczystość odbędzie się, jeżeli pogoda dopisze, w samym dniu sobótek, w wigilią św. Jana. Ponieważ stało się zwyczajem łączyć z tym obchodem jakąś pamiątkę narodową, a w bieżącym roku przypada właśnie stuletnia rocznica urodzin znakomitego naszego muzyka i kompozytora Karola Kurpińskiego, — Komitet przeto postarał się o włączenie w program uroczystości wiankowej kilku obrazów z *Krakowiaków i Górali*, ze śpiewami i tańcami narodowemi, które się odbędą na Wiśle, na udekorowanym galarze. Inne też numera programu będą o ile możności urozmaicone i ozdobne. Publiczność krakowska tak przywiązana do tradycyj, zechce niewątpliwie poprzeć usiłowania komitetu wiankowego i pospieszy z datkami na urządzenie obchodu, tem bardziej, że połowa czystego dochodu z Wianków przeznaczoną jest na cel tak pożyteczny i piękny, jak urządzenie kolonij wakacyjnych dla ubogiej dziatwy naszego miasta. Składki przyjmują się we wszystkich Zakładach, magazynach i sklepach, zaopatrzonych w listy subskrypcyjne.

— **Walne zgromadzenie** krakowskiego Towarzystwa oświaty ludowej odbyło się we środę d. 3 b. m. w sali Muzeum techniczno przemysłowego. Zgromadzenie to zagaił jako przewodniczący X. kanonik Dr Pelczar. Najważniejszy punkt stanowiły wybory nowego Wydziału i te wypadły w duchu korzystnym dla interesu tak doniosłego Towarzystwa, wybranymi bowiem zostali na 192 głosujących: Przewodniczącym X. kan. Pelczar (171 gł.); do Wydziału pp.: 1) Kazimierz Bartoszewicz (143 gł.), 2) Karol Brzeziński (152 gł.), 3) X. Dr Bukowski (162 gł.), 4) Dr Wilhelm Dadlez (151 gł.), 5) Winc. Jabłoński (161 gł.), 6) Dr Franciszek Kasparek (150 gł.), 7) Kazimierz Langie (151 gł.), 8) Bronisław hr. Lasocki (129 gł.), 9) dyrektor Julian Maciołowski (152 gł.), 10) Antoni Malkiewicz (147 gł.), 11) Dr Dominik Markiewicz (138 gł.), 12) Jan Sędzimir akademik (137 gł.), X. kan. Stanisław Spiss (157 gł.), 14) Stanisław Twaróg (150 gł.), 15) Ignacy Żółtowski (152 gł.). Do komisyi kontrolującej wybrani pp. Michał Gołąb, Józef Mrazek i Karol Rząca. Na wniosek prof. Dra Zolla, nadzwyczaj sympatycznie przyjęty, uchwalono zaprosić JE. X. Biskupa krakowskiego na członka protektora Towarzystwa. Skoro więc jak najodpowiedniejszy zarząd zapewniony został Towarzystwu, pragnąćby należało, aby członkowie nowi zechcieli jak najliczniej przybywać do Towarzystwa i tem samem popierali cele Towarzystwa, którego działanie na nasz lud jak najrozciąglejsze, jest pożądanem i uznanem za konieczne przez wszystkie czynniki w kraju.

— **Z Uniwersytetu.** Dr Józef Łepkowski, profesor Wydziału filozoficznego, wybrany dziś został rektorem Uniwersytetu Jagiellońskiego na rok szkolny 1885 - 6.

— **W ogrodzie Strzeleckim** odbędzie się jutro koncert. Grać będzie muzyka wojskowa 56 pułku. Kapelmistrz p. Langer.

— **Szkoły miejskie.** Na wczorajszem posiedzeniu sekcyi szkolnej Rady miasta zapadła bardzo ważna uchwała otwarcia jedynastej i dwunastej szkoły miejskiej ludowej na Kazimierzu z d. 1 września 1885 r. Są to te szkoły, które z d. 1 lipca 1886 r. umieszczone zostaną przy ulicy Miodowej w gmachach, na które już kredyt uchwalony został na jednem z ostatnich posiedzeń Rady miasta. Szkoła XI ma być umieszczona tymczasowo w realności Salomona Schermanta na Kazimierzu, gdzie się obecnie mieszczą klasy paralelne szkoły męskiej kazimierskiej. Szkoła XII ludowa żeńska ma pozostać również na przeciąg jednego roku w gmachu p. Janigi, gdzie się obecnie mieszczą klasy paralelne szkoły kazimierskiej żeńskiej. Także mają być prowadzone rokowania co do nowych budowli w mieście samem szkoły ludowej żeńskiej tudzież podziału dzisiejszej szkoły Wydziałowej żeńskiej.

— **Z telegrafu.** W Rymanowie zdrojowisku i w Żegiestowie otworzony został na sezon kąpielowy t. j. od 1go maja do 30go września urząd pocztowy. Również zaprowadzono pocztę osobową między Chabówką i Szczawnicą w połączeniu z pociągami N. 11 i 12 w Chabówce i dziennie dwurazowe jazdy osobowe między Starym Sączem i Szczawnicą w połączeniu z pociągami N. 513, 557, 556 i 516.

— **Licytacya.** W dniu 9 b. m. odbędzie się w tutejszym sądzie krajowym przymusowa licytacya zakładów fabrycznych w Tenczynku to jest browaru, młyna parowego, fabryki drożdży prasowanych i spirytusu za jakąkolwiekbądź cenę. Egzekucyę prowadzi galicyjski zakład kredytowy ziemski w Krakowie. Cenę wywołania stanowi suma 460.000 złr. Według zdania ludzi fachowych, zakłady te są wzorowo urządzone, do czego przyczynił się głównie ostatni ich właściciel Franciszek Ksawery Radziszewski, technik teoretycznie i praktycznie wykształcony w Belgii. Jak się dowiadujemy postanowił hr. Artur Potocki zakłady tenczyńskie nabyć na wypadek, gdyby miały przejść w obce ręce i udzielił w tej mierze odpowiednie upoważnienie swemu zastępcy prawnemu adwokatowi Drowi Władysławowi Markiewiczowi. Zakłady te położone są w odległości 2 kilometrów od dworca kolei żelaznej w Krzeszowicach.

— **Wdowa** po ś. p. Julianie Horainie, p. Marya Horain, córka polskiego emigranta, urodzona i wychowana we Francyi, życzyłaby sobie, jak nas zawiadamia, przepędzić podczas wakacyj dwa miesiące w domu obywatelskim na wsi niedaleko Krakowa. Za gościnność i utrzymanie jej wraz z córeczką 10-letnią, władającą również dobrze językiem francuskim, pragnie się odwdzięczyć udzielaniem przez godzinę dziennie języka francuskiego i konwersacyą w tym języku z osobami, pragnącemi nabyć w nim wprawy. Pani Horain, która dużo podróżowała, jest osobą najlepszego wychowania; ktoby zatem chciał ją mieć w swym w domu, znajdzie nietylko korzyść dla dzieci, ale i przyjemność. Adres jej: w Krakowie przy ulicy Szpitalnej Nr. 8, 1-sze piętro.

— **W Jarosławiu** rozpoczyna się 6 czerwca ośmiodniowa misya ludowa staraniem miejscowego proboszcza, X. Oleksińskiego, a pod przewodnictwem OO. Jezuitów: Baudissa Klemensa, Płukassa i Wilczkiewicza. Równocześnie przez dni ośm o godzinie 7 wieczór, będzie miewał konferencye misejne w kościele OO. Reformatów X. Stanisław Załęski T. J. dla klas wykształceńszych. Przy końcu misyi 13 czerwca zjedzie X. Biskup Solecki, udzieli bierzmowania, poświęci krzyż misyjny i odprawi konkluzyą. Lud i kler okoliczny polski i ruski zaproszony do wzięcia udziału i pomocy w misyi.

— **We Lwowie** odbył się w d. 2 b. m. w kościele archikatedralnym ślub p. Garapicha z panną Kazimierą Potworowską. Po ślubie grono weselne zgromadziło się na ucztę w hotelu „Żorza,“ a w dniu następnym państwo młodzi odjechali do dóbr swych Łukowca.

— **Ślub hr. Agenora Gołuchowskiego,** c. k. radcy ambasady i członka Izby panów Rady państwa, z księżniczką Anną Murat, odbył się d. 2 bm. w kościele Saint-Philippe de Roule przy ulicy św. Honoryusza w Paryżu. Pannę młodą prowadził do ołtarza jej ojciec książę Joachim Murat, pana młodgo jego matka, hr. Gołuchowska. Przy odgłosie Mendelsohnowskiego „marszu godowego“ wszedł do kościoła orszak weselny, w którym książę Wagram prowadził księżnę Murat, ks. Joachim Murat, syn, księżnę Mouchy, hr. Clary hrabinę Turenne, ks. Aleksander Wagram hrabinę Clary, ks. Mouchy księżnę Aleksandrową Wagram, hr. Turenne hrabinę Murat, hr. Murat hrabiankę Clary, austro-węgierski ambasador hr. Hoyos hrabiankę Gołuchowską, a hr. Adam Gołuchowski hrabinę Hoyos. Aktu religijnego dopełnił nunncyusz papieski msgr. Rende w asystencyi duchowieństwa parafialnego. Ksiądz nuncyusz przybył na uroczystość w towarzystwie całego personalu nuncyatury, odziany w *cappa magna*, poczem zasiadł na przygotowanem krześle przed ołtarzem i siedząc odczytał formułkę ślubną po francusku. Następnie dopełnony został akt wymiany pierścionków i błogosławieństwa nowożeńców. Mała hrabianka Turenne w towarzystwie dwóch synków hr. Hoyosa zbierała składkę na ubogich. Wiele osób z arystokracyi francuskiej i członków kolonii austryackiej było świadkami ceremonii. Z personalu c. k. ambasady obecni byli pułkownik Bach-Hansberg z małżonką, której gustowny strój zwracał uwagę, br. Sterneck i br. Hann; z komisyi kanału Suezkiego p. L. Pollak; z c. k. konsulatu pp. Oesterreicher i br. Jakobs. Szczególniejszą zwróciła publiczność uwagę na obecność księżnej Matyldy, oraz księcia Wiktora Napoleona. Po dokonanym akcie ślubnym, obecni składali nowożeńcom gratulacye.

Repertuar teatru lwowskiego w Krakowie.

W niedzielę 7go: *Dzwony z Corneville*, opera kom. w 4 aktach, Roberta Planquetta.

We wtorek 9go: *Donna Juanita*, opera komiczna w 3 aktach, Souppégo.

We środę 10go: *Palestrant* (*Dr Bettelstudent*), opera komiczna w 4 aktach, Karola Millöckera.

We czwartek 11go: *Nietoperz* (*Fledermaus*), opera komiczna w 3 aktach, Jana Straussa.

W sobotę 13go: *Giroflé Girofla*, opera komiczna w 3 aktach, Karola Lecocqua.

W niedzielę 14go: *Opowieści Hoffmanna* (*Les Contes d'Hoffmann*), opera fantastyczna w 4 aktach, Jakóba Offenbacha.

We wtorek 16go: *Indigo*, czyli banda rozbójników, opera komiczna w 4 aktach, Jana Straussa.

Repertuar teatru krakowskiego.

W poniedziałek 8go: po raz pierwszy *On ma trzy żony* (*Trois femmes pour un mari*), komedya w 3 aktach, napisał E. Grenet-Dancourt, przekład E. Śliwińskiej, wystawiona pierwszy raz w Paryżu d. 11 stycznia 1884; grana bez przerwy 150 razy.

W piątek 12go: po raz drugi *On ma trzy żony*. Początek o godzinie 7½.

— D. 5go czerwca pogoda; term. od 10·0 doszedł w cieniu do 30·3 C. Barometr z małą zmianą; rano o godzinie 7ej d. 6go stan jego był 746·5 millim., term. 16·4 C. — Wiatr zachodni.

— W niedzielę d. 7go czerwca: Roberta i Sabiny; w poniedziałek 8go: ś. Medarda b. w.

Wiadomości artystyczne, literackie i naukowe.

Teatr. Prześliczny, o poważnym i poetycznym nastroju utwór Offenbacha *Opowieści Hoffmana*, jak zapełniał zawsze w zeszłym roku, tak zapełnił i wczoraj salę teatralną tak szczelnie, że żadnego wolnego nie pozostało w niej miejsca. Publiczność, spragniona podnioślejszych wrażeń muzycznych, przysłuchiwała się z rozkoszą pełnym wysokiego polotu, a nawet i dramatyczności dźwiękom, wyszłym z ręki tego mistrza, którego „ojcem operetki“ zwano, a który i dla wznioślejszej muzyki lirycznej ojczymem, jak się okazuje, nie był…

Tytułową partya przypadła tym razem w udziale panu Floryańskiemu i nie mogła — zaprawdę — w lepsze dostać się ręce, gdyż ten artysta, piękną, jak się zdaje, mający przyszłość przed sobą, wywiązał się z zadania świetnie w całem znaczeniu tego słowa, a duża i odpowiadająca jego usposobieniu partya nastręczała mu obszerne pole do wykazania zalet silnego, dźwięcznego i pełnego uczucia głosu. Rolę lalki Olimpu w obrazie II objęła panna Praunowna i wykonała ją bardzo wdzięcznie pod względem gry i poprawnie pod względem muzykalnym, acz partyę tę musiano dla skali jej głosu specyalnie transponować. W III obrazie pani Bocskaj wykonała rolę Giulietty z powodzeniem zupełnem. W IV — dramatyczną partyę Antonii odśpiewała pani Kasprowiczowa w sposób tak podniosły i piękny — że było to istotną a bardzo miłą niespodzianką dla tych, którzy sądzili, iż rola ta nie odpowiada usposobieniom pani K. P. Guberski z kilku różnych powierzonych sobie ról wywiązał się bardzo poprawnie, zwłaszcza zaś zyskał uznanie jako Doktor Miracolo, umiejąc postaci tej i śpiewowi nadać należyty, demoniczny charakter. P. Fontana w komicznym śpiewie starego Franciszka (obraz IV) zyskał mnóstwo zasłużonych oklasków. Całość wokalna i instrumentalna szła przewybornie, dzięki doskonałemu kierownictwu p. Jareckiego. Tylko partya Niclasa dostała się osobie, której głos do solowego śpiewu wcale się nie kwalifikuje. *L. K.*

Śmierć i pogrzeb Wiktora Hugo.

Paryż 2 czerwca:

Wiktor Hugo umarł! Smierć jego była straszną walką, konaniem Tytanowem. Bogato obdarzony przez naturę, przechował do ostatniej chwili silne zdrowie i umysł, a urodzony w początku tego wieku (1802) zdawał się czekać jego końca, lub go przeżyć. Za mało czuł się on starym i umarł z nieostrożności, padając ofiarą zabójczej zimy, jakę mieliśmy dotąd, pomimo kalendarzów i tytułu wiosny.

Śmierć poety zrobiła ogromne wrażenie w stolicy Francyi, na prowincyi i za granicą. Po doskonałym i wyczerpującym opisie przebiegu życia Wiktora Hugo i jego prac, w *Czasie* z 24 b. m., wolę przejść do wypadków paryzkich wywołanych jego śmiercią.

Czas powiedział, że Wiktor Hugo „młodość miał pełną wiary, starość sceptyczną, — młodzieńcem ukochał wieki średnie, był czcicielem dawnego porządku,

chwalcą królów, pogromcą ducha rewolucyi, przeciwnikiem nowych prądów. W drugiej połowie życia plwał na ołtarze i trony, palił kadzidła w świątyni wolności, bronił komuny, stał się dworakiem gminu".

W tych kilku wierszach *Czasu*, reasumuje się człowiek, jego prace i całe jego życie. On co pewnego dnia napisał pod krucyfixem:

Vous qui pleurez, venez à ce Dien, car il pleure,
Vous qui souffrez, venez à Lui, car il guérit,
Vous qui tremblez, venez á Lui, car il sourit.
Vous qui passez, venez à Lui, car il demeure.

umarł, bez przyjęcia ostatnich sakramentów. Serce ściska się z żalu, że ów wielki zmarły, którego dusza odczuła się w tylu duszach, którego sława znalazła echo w całym świecie, któremu cały naród chciałby oddać ostatnią usługę i uklęknąć przed jego trumną, pochowanym będzie bez modlitwy, bez księdza, bez krzyża, bez Boga, chociaż w swoim testamencie napisał: *Je crois en Lui*! Napróżno arcybiskup paryzki ofiarował się ze swoją usługą, chcąc dać pociechę religijną umierającemu, familia i otoczenie poety odmówilo. Trup jego należy dziś do librepenserów i posłużył za przykład jako widowisko pogrzebu cywilnego.

Rząd dzisiejszy będąc zwolennikiem pogrzebów cywilnych, rad jest pokazać światu, że poeta uważany za największego we Francyi, wyrzekł się religii i nie potrzebuje księdza na swoim pogrzebie. Żeby dodać więcej okazałości pogrzebowi bezreligijnemu, Izba deputowanych i senat, zawotowały, że odbędzie się on kosztem narodu i przeznaczyły w tym celu 20 tysięcy franków, lecz robią się wielkie przygotowania i koszta przeniosą zapewne 50 tysięcy fr. Rząd ze swojej strony dekretem wtorkowym odebrał religii katolickiej kościół św. Genonefy (Panteon) i oddał go na przechowanie zwłok wielkich ludzi zasłużonych Francyi. Swiątynia zbudowana na cześć Stwórcy, odebraną mu została w celu umieszczenia w niej reszt jego stworzenia i odtąd Republika bezreligijna będzie miała swoją świątynię i swoje w niej bóstwa.

Rząd zdecydował, że pogrzeb zmarłego poety odbędzie się w poniedziałek, 1 czerwca, Ciało poety zostało zabalsamowane nazajutrz po jego śmierci d. 23 maja, — 29 maja było włożonem do trumny i w sobotę przeniesionem do Arc-de Triomphe, wzniesionej na polach Elizejskich na cześć wojen Napoleońskich. Jak wiadomo, wysokość wewnętrzna tego monumentu, ma 50 mtr, katafalk na trumnę Wiktora Hugo będzie miał 22 mtr. Obleczenie kirem i rozmaite ozdoby ukończono w sobotę. — Kilkuset robotników pracowało nad przygotowaniem do pogrzebu i myślano w początku tygodnia, że roboty ukończone będą wcześniej i dlatego chciano odbyć pogrzeb w niedzielę — tak jak się robią najczęściej pogrzeby bezreligijne — ale wobec materyalnego niepodobieństwa, odłożono pogrzeb do poniedziałku.

Cała stolica i prowincye zajmują się pogrzebem Wiktora Hugo, a to do tego stopnia, że rozruchy, jakie odbyły się z okoliczności rocznicy „krwawego tygodnia" upadku komuny i wejścia wojsk wersalskich do Paryża, przeszły niepostrzeżenie pomimo rozlewu krwi, licznych aresztowań i przeszło 70 rannych tak ze strony ludu paryskiego, jakoteż i policyi.

Manifestacye anarchiczne na ulicach Paryża, lub na cmentarzu Pére-Lachaise bledną wobec manifestacyj pod oknami domu zmarłego poety. Tysiące ludzi otacza jego dom, deputacye zjeżdżały się ze wszystkich miast Francyi, a nawet z zagranicy, magazyny kwiatów przepełnione są wieńcami. Manifestacye atoli antireligijne wywołane dekretami rządowemi, zaborem Panteonu i wystawą zwłok wielkiego poety pod bramą tryumfalną na polach Elizejskich, zmniejszą liczbę rzeczywistych jego przyjaciół lub admiratorów.

Zwłoki poety skonfiskowane zostały na użytek partyi radykalnej, która dziś wyzyskuje jego śmierć, a na pogrzebie rozwinęła swe sztandary rewolucyjne.

Poeta, który trzydzieści lat temu pisał:

O Dieu! si Vous avez la France sous vos ailes,
Ne souffres pas, Seigneur, ces luttes eternelles.
. . . .
Ce flux et ce reflux de l'onde contre l'onde,
Cette guerre toujours plus sombre et plus pro- [*fonde*
Des partis au pouvvoir, du pouvreaux partis
L'aversion des grands qui ronge [*les petits*
Et toutes ces rumeurs, ces chocs, ses cris sans [*nombre.*
. . . .
Qui fait que le tumulte, et la haine et le bruit
Emplissent les discours et qu'on entend la nuit,
A t'heure ou le sommeil veut des moments tran- [*quilles,*
Le lourd canon rouler sur le pavé des villes.

Poeta, który wylewał tak wymowne łzy przeciw wojnom domowym, człowiek który biegł z rószczką oliwną w ręku na spotkanie Horacyuszów i Kuracyuszów Republiki, ten co wzywał Boga o protekcyę Francyi, pochowanym został bez pomocy kościoła i religii, a pogrzeb jego miał na sobie cechę czysto pogańską z wszystkiemi jej pompami.

Religii katolickiej odebrano kościół, żeby w miejsce wypędzonego Boga wprowadzić zwłoki Wiktora Hugo,

Niestety! jeżeli historya pokazuje nam, jak zwłoki kilku wielkich, zmarłych francuzów, weszły do Panteneonu, taż sama historya uczy nas, jak one wyrzucone zostały przez rewolucyą.

Chateaubriand umierając, wyraził życzenie, żeby był pochowanym na skale St. Malo, gdyż wiedział że ta skała podmywana przez fale morskie i wystawiona na wszystkie burze i nawałnice, lepiej uszanuje jego zwłoki, niż partye polityczne.

Nie chcę zatrzymywać się tu nad szczegółami walk dziennikarskich wskutek śmierci wielkiego poety, — wspomnę tylko, że niektóre ich sprawozdania są albo fantastyczne, albo przesadzone. Mówią naprzykład, że wilią smierci poeta powiedział:

C'est ici le combat du jour et de la nuit!..

Byłby to śliczny wiersz przypominający Goetego: „*Mehr Licht! Mehr Licht!*" lecz Hugo umierając nie stworzył ani jednego wiersza, tak samo jak nasz Kościuszko będąc rannym, nie myślał odzywać się po łacinie.

Zwłoki złożono do trumny w domu poety 30 maja o godz. 10-tej wieczór w obecności rodziny, najbliższych przyjaciół — oczywiście bez księdza i kropidła.

Do trumny złożono różne pamiątki i godła. — Nazajutrz o 5-tej zrana przeniesieno zwłoki z domu Nr. 50 *Avenue* W. Hugo do *Arc de Triomphe.* Przed domem obozowały przez całą noc tłumy, aby wziąść udział w pochodzie.

Place de l'Etoile, gdzie się wznosi Arc de Triomphe przybrany w sutą draperyę żałobną, — przepyszny ale ponury przedstawia widok. Na baldachimie olbrzymie cyfry poety, jego portret — W koło tysiące chorągwi trójkolorowych i kilka czerwonych. Na pałacu przemysłu umieszczono posąg „nieśmietelności."

Całość wyglądała majesatycznie, podobnego pogrzebu podobno nie widział dotąd Paryż — wszystko atoli ma cechę pogańską.

Straz honorową przy trumnie pełniło dziewięciu poetów: Armande Silvestre, Albert Mérat, Emil Blemont, Wiktor Danriac, Rudolf Darseus, Leon Dierx, Edmund Haramonit, Jagnes Madeleine i Tankred Martel.

Pochód z Arc de Triomphe do Panteonu zapełnił niemal cały dzień następny, bo rozpoczął się o 10-tej, a ostatnie mowy przy katafalku w Panteonie zakończyły się o godz. 5-tej.

Żaden opis nie da pojęcia o wystawności pochodu, tych tłumów, tych ozdób, tej pompy. Czerwone chorąowie lubo się ukazały, nie dały powodu do żadnych zajść. A nowe ministeryum rozbroiło poniekąd komunardów wielką manifestacyą bezwyznaniową. W ludzie paryskim przeważa ciekawość i wszystkie namiętności cichną wobec wielkiego widowiska.

Demonstracye należą także do arkanów rządu, zwłaszcza w Paryżu.

Przy spuszczeniu ciała do grobu ex-kościoła św. Genowefy wypowiedziano szereg mów, których nikt nie słyszał, a których streszczać w relacyi dzienikarskiej niewarto.

Mówił najpierw burmistrz z Besançon, miejsca urodzenia poety potem deputowany radykalny Madier de Montjan, potem Henryk de Bornier, wspomniał coś o Bogu, choć pogrzeb był bezwyznaniowy, powieściopisarz Ludwik Ulbach, Juliusz Claretie, aktor Got, jakiś przedstawiciel rzeczypospolitej w Haiti i wielu innych.

Do oczekiwanych zaburzeń nie przyszło. Henryk Rochefort miał miejsce wśród rodziny — a za nią postępowali wszyscy członkowie ministerstwa.

Zachowanie się publiczności paryskiej podczas pogrzebu wzbudzało wrażenie wstrętu. Fale cisnęły się do katafalku z piosnką alkazarową na ustach, z cynicznym żartem lub gotowym figlem w kieszeni — od czasu do czasu nucąc karmaniolę lub inne kuplety. To nie pogrzeb pierwszego syna Francyi, najpiękniejszej sławy literackiej narodu — to spektakl dla ogółu — dla wielu interes! Na mnóstwie dachów pobudowano balkony, wszystkie okna powynajmowano za ceny bajeczne — dochodzące do 500 a nawet 700 franków. Wszędzie słychać było ludzi wołających na ulicy: *une place pour 10 franc* i t. p. Nigdy lekkomyślność Paryżan bardziej się nie uwydatniła.

Artykuły w dziale „Nadesłane" nie pochodzą od Redakcyi.

Ostatnie wiadomości.

Między Tarnowem a Bochnią nie nastąpiło do tej chwili porozumienie się co do jednego kandydata na posła z okręgu wyborczego utworzonego z tych dwóch miast. Komitet miejski tarnowski przyjął kandydaturę p. Ryszarda Zawadzkiego, prezesa sądu w Tarnowie, i przy niej obstaje, a komitet miejski bocheński uchwalił powtórnie wczoraj (5 czerwca) wieczór trwać przy kandydaturze p. Trybulca, burmistrza Bochni. Ogólnego zgromadzenia wyborców nie zwołano ani w Tarnowie ani w Bochni i komitet centralny jest w niemożności ogłoszenia dzisiaj jednej kandydatury na ten okręg.

Pismo X. Metropolity Sembratowicza, wystósowane do p. Naumowicza przy przesłaniu mu do przyjęcia wspominanego już przez nas wyznania wiary i rewokacyi błędów, brzmi w całej osnowie, według lwowskiego *Słowa*, jak następuje:

„Do Szanownego pana Jana Naumowicza we Lwowie. Na podstawie wyroku Swiętego Zgromadzenia w Rzymie z dnia 29 kwietnia w sprawie apelacyi X. Jana Naumowicza, przedłożonej tronowi Apostolskiemu, wzywa się tegoż niniejszem, aby w nieodmiennym terminie jednego miesiąca wiarę swą usprawiedliwił i błędów się wyrzekł, a to według załączonego tu formularza, który jako akt wyznania wiary ma być do powszechnej wiadomości podanym. Jeżeli apelant niniejszemu rozporządzeniu poddać się zechce, tedy, po odprawieniu rekolekcyj duchownych, będzie uwolnionym od kar kościelnych, pozostając jednak w wyjątkowości i suspensyi tak długo, pokąd nie okaże stanowczych i niewątpliwych znaków poprawy. W razie zaś nieposłuszeństwa ma pozostać pod ciążącą na nim klątwa, jako przychylający się do schyzmy i parafija będzie mu stanowczo odjętą."

Telegramy własne „Czasu."

Lwów 6 czerwca. Utworzył się dzisiaj komitet popierający kandydaturę Ludwika Kubali przeciw Lewakowskiemu. Kubala na naleganie przyjaciół przyrzekł przyjąć mandat.

Przybyły z Wiednia nadradca górniczy Edmund Mojsisowicz wyjechał dziś w okolice Rawy dla zbadania pokładów węgla brunatnego.

Wiedeń 6go czerwca. Ponieważ stan zdrowia Cesarza niemieckiego polepsza się ciągle, przeto podróż Cesarza do Gastein nastąpi niebawem.

Wiedeń 6 czerwca. Wczoraj o godzinie 4 odbył się w Heiligenstadt pod Wiedniem pogrzeb zmarłego tam profesora zagrzebskiego uniwersytetu Dra Lavoslava (Leopolda) Geitlera. Nad grobem słowiańskiego lingwisty przemawiali przedstawiciele czeskiej i chorwackiej młodzieży akademickiej. Zmarły był rodem Czech i poprzednio docentem filologii porównawczej w Pradze, zaaklimatyzował się jednak w Chorwacyi i kartki też pośmiertne tylko w chorwackim i niemieckim języku były drukowane. Geitler znany był w Polsce ze swych podróży po Litwie i jako niepośledni znawca języka litewskiego. Jedną z głównych prac jego są właśnie *Litauische Studien* wydane w niemieckim języku. Geitler liczył zaledwie 37 lat i zmarł w zakładzie umysłowo-chorych na udar mózgowy. Niedawno podróż jego do rosyjskich Czerńców na Sinai wywołała w świecie słowiańskim pewne wrażenie z powodu odkrycia tamże nader cennych starosłowiańskich manuskryptów.

Wiedeń 6 czerwca. (*W*) Podług urzędowych dochodzeń w głośnej sprawie Racheli Stieglitz w Krakowie, cała ta kwestya przedstawia się jako zwykły między Stiglitzówną, a jej rodzicami proces o uznanie władzy rodzicielskiej.

Cheb 6 czerwca (Eger). Wczoraj zdawał tu Plener sprawozdanie poselskie w Izbie handlowej, w którym oświadczył się za kodyfikacyą niemieckiego języka państwowego. Językowe równouprawnienie nazwał „mrzonką" (*Hirngespinst*). Oświadczył się dalej przeciw unii cłowej z Niemcami, i przeciw porozumieniu z liberalnemi frakcyami słowiańskiemi, ponieważ jego zdaniem, z nich nikt tegoż porozumienia nie chce i wreszcie „przeciw samodzielności Galicyi." Uważa on także sojusz z klerykałami niemieckimi z Alp za niemożliwy; jest jednakowoż za zgodnem postępowaniem z nimi w pojedynczych wypadkach (*von Fall zu Fall*). Żąda w końcu dalszej opozycyi przeciw ministeryum hr. Taaffego i jedności w obozie liberalnym. Izba uchwaliła mu podziękowanie. Poseł sejmowy Gröger żądał ostrzejszej opozycyi, niż ta, której rzecznikiem jest p. Plener.

Berlin 6 czerwca. Do *Nordd. Allg. Ztg* donoszą z Sidney: Prezes ministrów w Nowej Zelandyi zażądał w piśmie, wystosowanem do jeneralnego ajenta w Londynie, aby Anglia anektowała terytoryum Samoa i dodał, że w Nowej Zelandyi nie chcą w to uwierzyć, iżby Anglia tylko za pozwoleniem ks. Bismarka mogła terytoryum to anektować.

Nordd. Allg. Ztg przytacza artykuł *République Française*, który zaznacza konieczność budowania łodzi torpedowych, aby w razie zbliżenia się Anglii do Niemiec wybrzeże francuskie w czasie ewentualnej wojny z Anglią mogło być dostatecznie zabezpieczone.

Londyn 6 czerwca. *Central News* donoszą o trzęsieniu ziemi w Kaszmirze, że wskutek przerwania drutów telegraficznych wiadomości są dość skąpe, ale katastrofa musiała być straszną. Wskutek zawalenia się wielkiego meczetu straciło życie 200 osób, a kilkaset osób znalazło śmierć pod gruzami walących się domów.

Petersburg 6 czerwca. Chociaż stan zdrowia Tołstoja polepszył się nieco, nie obejmie on już kierownictwa ministerstwa. Zamiar powołania Pahlena został także zaniechany. Jedynym kandydatem jest minister domenów Ostrowski. Ministerstwo spraw wewnętrznych rozdzielone zostanie od policyi. Ma być utworzone osobne ministerstwo policyjne.

Telegramy biura koresp.

Wiedeń 6go czerwca. Z kuryi niższo austryackiej większej własności, wybrani zostali w ściślejszym wyborze liberalni: Eltz 81, Suttner 79 i Brenner 79 głosami na 154 głosujących.

Praga 6 czerwca. Rezultat wyborców z Izb handlowych jest następujący: Izba handlowa w Reichenbergu, wybrała Herbsta 38 głosami; Bohatego zaś 37 głosami; — Izba handlowa w Chebie wybrała Plenera 30 głosami; w Pilznie Hajeka 25 gł., w Budziejowicach Leopolda 21 głosami.

Opawa 6 czerwca. Kandydat niemiecko narodowy Fuss wybrany został 629 głosami; niemiecko-liberalny Sax otrzymał 288 głosów, a konserwatywny Schum 62 głosów.

Okręg miejski Cieszyn wybrał Demela 1283 głosami przeciw Michejdzie (274 gł.). Okręg miejski Jägerndorf wybrał Mengera 1083 gł. na 1139 głosujących.

Linz 6 czerwca. W kuryi większych własności wybrano jednogłośnie i to 72 głosami na 128 uprawnionych do wyboru ministra Falkenhayna, proboszcza Mosera i właściciela dóbr Haydena, posłami do Rady państwa.

Linc 6go czerwca. Dr Pessler i towarzysze wniosą do komisyi wyborczej w kuryi większych własności protest przeciw przyjęciu posiadaczy prebend na listę wyborców i wstrzymają się od wyborów.

Linz 6 czerwca. Podczas wyborów z kuryi większych własności, wręczyli Pessler i towarzysze protest, przeciw przyjęciu posiadaczy prebend na listę wyborców i wstrzymali się od głosowania.

Salcburg 6go czerwca. W kuryi większych własności wybrano ponownie 133 głosami adwokata Wiktora Fuchsa deputowanym. Oberkofler otrzymał tylko 71 głosów.

Berno 6go czerwca. Okręg miejski Weiskirchen, wybrał Prombera 1175 głosami przeciw Hermanowi, który otrzymał 461 głosów; okręg miejski Kromieryż wybrał Bojakowskiego 1088 głosami przeciw Promberowi, który otrzymał 638 głosów; okręg miejski Sternberg wybrał Beera 1480 głosami przeciw Chiariemu, na którego padło 406 głosów; okręg miejski Ołomuniec wybrał Weebera 1317 głosami przeciw Vrli, który otrzymał 903 gł.; okręg Nowe-Miasto wybrał Fanderlika 906 głosami na 912 głosujących; okręg miejski Nowyiczyn wybrał Skenego 1335 głosami przeciw Perinie, który otrzymał 844 głosów; okręg miejski Znojmo wybrał Jana Haasego 1506 głosami przeciw Drowi Sobotce, który otrzymał 654 głosów; Nikolsburg wybrał Auspitza 2059 głosami przeciw Morawitzowi, na którego padło 1654 głosów; Iglawa wybrała Sturma 1479 głosami przeciw Fritzowi, który miał 740 głosów; Holeszów wybrał kandydata czeskiego Wurma.

W Bernie wybrani zostali: Winterholler 2634 i Chlumecky 2617 głosami przeciw Tucekowi, który otrzymał 665 głosów, i Barvicowi, na którego padło 631 głosów.

Trzebowa morawska wybrała kandydata niemiecko-liberalnego Wencliczka 1687 gł. Kontrkandydat jego Klimesch otrzymał 616 głosów.

Grac 6 czerwca. Okręg miejski Bruk wybrał Heilsberga 900 głosami przeciw kandydatowi konserwatywnemu Streintzowi, który otrzymał 190 głosów; okręg miejski Judenburg wybrał kadydata liberalnego Reichera 861 głosami przeciw antisemicie Buschenhagenowi, który otrzymał 249 głosów; Hartberg wybrał Krausa 724 gł., przeciw konserwatywnemu Hütterowi, który otrzymał 229 głosów; Libnica wybrała Magga 885 gł., przeciw konserwatywnemu Hartnaglowi, który miał 231 gł.; Cilli wybrało Foreggera 590 gł. przeciw Jermanowi kandydatowi słowiańsko-narodowemu, na którego padło 369 głosów; Marburg wybrał Ausserera kandydata niemiecko-narodowego 986 gł., przeciw kandydatowi słoweńskiemu Radeyowi, który otrzymał 226 gł; Grac (samo miasto) wybrał Carnerego 336 głosami przeciw Pommerowi (209 głosów) i Streintzowi (57 gł.). Z przedmieści Gracu wybrany został Derschatta niemiecko liberalny kandydat 1449 głosami przeciw Reuterowi (719 głosów.)

Celowiec 6 czerwca. Z grupy miast wybrani zostali liberalni Moro, Steinwender i Ritter.

Madryt 6 czerwca. W prowincyi Valenzia było wczoraj 8 wypadków choroby na cholerę, z których dwa zakończyły się śmiercią; w innych prowincyach i w Madrycie stan zdrowia jest dobry.

Londyn 6 czerwca. W Izbie niższej oświadczył rząd, że w razie zawieszenia przygotowań z uchwalonego kredytu w kwocie 11 milionów, tylko 9 milionów będzie trzeba użyć.

Co do punktów, które mają być oddane sądowi polubownemu, ugoda angielsko-rosyjska nie została jeszcze stanowczo przyjętą i nie wystosowano jeszcze zaproszenia na sędziego polubownego. Rząd spodziewa się, że nie będzie potrzeba zatrzymywać gwardyi dłużej w Aleksandryi. Dokładnie nie da się oznaczyć termin wycofania wojska z Egiptu.

W Izbie wyższej oświadczył Granville, że spodziewa się, iż narady w komisyi w sprawie kanału sueskiego skończą się przed upływem przyszłego tygodnia. Mowca nie może podać szczegółów obrad.

Ateny 6 czerwca. Biuro Reutera donosi, że na Krecie wybuchnąć miały zaburzenia. Szczegółów brakuje dotąd.

Petersburg 6 czerwca. *Nowosti* zamieszczają z wszelkiem zastrzeżeniem prywatne doniesienie z Kaukazu, podług którego emir Afganistanu zamordowany został przez swą świtę.

Kursa. — Wiedeń 6go czerwca. 2 godz. 30 m. popoł. — Renta papier. 82·45.— 5% — Renta papier. nieopodat. 98 55 — Renta srebr. 82 95 — Renta złota 107·90.— 6% Renta złota węgierska —·—. — 4% Renta złota węgierska 98 55 — Losy z r. 1860 139·25. — Akcye Banku Austr. Węg. 858·— — Akcye kredyt. 288 50. — Londyn 124 30. — Napoleony 9 86½. — Lombardy 139·— Losy roku 1864 168·— — Akcye Kolei Karola Ludwika 248 50. — Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieck. 228·25 — Akcye kolei węg.-półn.-wsch. 174 50. — Obligacye indemn. galicyjs. 101 50.— Losy prem. węgiersk. 116·40 — Akcye Kolei Koszycko-Bogum. 148 25. — Akcye kolei półn.-zach. austr. 167·—. — 6% Listy zast. hipot. 101 50. — 6% Listy zastaw. galic. Zakładu kredyt. Ziemsk. l. A. 100·—.— Akcye kolei Siedmiogr. 184·—. — Marki 60 95. — Ruble 125·37. — Dukaty 5 87 — Srebro —·—. — Akcye Anglo-Bank —·—.

Usposobienie giełdy: słabsze.

ODPOWIEDZIALNY REDAKTOR I WYDAWCA
Antoni Klobukowski.

Kurs pieniędzy i papierów publicznych.

Kraków 6 Czerwca.

	płacą	żądają
Waluty.		
Ruble rosyjskie papierowe za 100	125 25	126 25
Marki niemieckie	60 60	61 40
Dukat ważny	5 83	5 92
20-to frankówka ważna	9 83	9 90
Imperyał ważny	10 10	10 23
Rubel srebrny obrączkowy	1 62	1 73
Obligi. Za 100 złr. wart. imien. oprócz kuponu bież.		
Wspólna państwowa renta papierowa	82 40	83 —
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	101 —	102 25
6% galicyj. pożyczka krajowa	102 —	— —
4½% " " "	90 50	91 50
5% Oblig. komunalne galicyj. Banku krajowego	96 50	97 50
4% Listy likwid. Król. Polskiego za 100 rub. im. w. oprócz kup. bież. w rubl. i kop.	88 — —	89 25
Listy zastawne i dłużne. Za 100 złr. im. wart. oprócz kuponu bież.		
4½% Listy zast. gal. Banku krajowego	91 25	92 25
4% " " " Tow. kred. ziem. we Lwowie	91 —	92 50
4% " " " " " " 41 let.	88 25	89 25
5% " " " " " " "	99 50	100 50
6% " " " Banku Hipot. "	101 25	102 25
5% " " " " " " prem.	98 70	99 40
5% " " " " " " 40 let.	96 75	97 75
5½% " " Żak. kre. zie. w Krakowie 36 let.	97 50	99 —
6% " " " " " " 36 let.	99 —	100 —
6% " " " " " " 18 let.	99 —	100 —
7% " dłużne " " " " 20 let.	100 —	101 50
6% " " " " włość. we Lwowie	55 —	58 —
5% " " " " " "	52 —	55 —
5% " zast. Tow. kred. ziem. Król. Pol. z r. 1869 Lit. A za 100 rub. im. w. op. kup. b. w rub. i kop.	99 —	100 —
Akcye kolejowe i bankowe. Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.		
Akcye kolei Karola Ludwika po 210 złr.	247 —	249 —
" " Lwowsko-Czerniow. po 200 złr.	230 —	232 —
" gal. Banku Hipot. we Lwowie po 200 złr.	282 —	285 —
" Ban. gal. d. h. i p. w Krakowie po 200 złr.	— —	— —

	płacą	żądają
Losy. Za sztukę.		
Losy miasta Krakowa	17 75	18 75
" " Stanisławowa	23 50	25 —
" Tow. austr. czerwonego Krzyża	14 50	15 25
" " węgier. " "	8 75	9 50
Wiedeń 5 Czerw. *Obligi długu państwa.*		
4⅕% Renta papierowa	82 60	82 75
4⅕% " srebrna	83 05	83 20
4% " złota	108 30	108 40
3³⁄₁₀% Losy z roku 1854 po 250 m. k.	126 25	127 25
4% " " 1860 " 500 złr.	139 30	139 70
4% " " 1860 " 100 "	140 —	140 50
" " 1864 " 100 "	168 50	169 —
" " 1864 " 50 "	167 —	166 50
Losy Como-Renten za sztukę	43 —	45 —
Obligi indemnizacyjne.		
Czeskie 10% podat.	106 50	— —
Bukowińskie " "	101 —	102 —
Galicyjskie " "	101 40	102 10
Morawskie " "	105 25	— —
Niższo-austryackie " "	105 75	— —
Wyższo-austryackie " "	104 50	106 —
Szląskie " "	— —	— —
Styryjskie " "	104 —	105 50
Siedmiogrodzkie 7% "	101 25	101 50
Węgierskie " "	103 —	103 50
Węgier. z klauz. 1867 " "	102 75	103 25
5% Oblig. poż. kolejo. węgierska	148 25	148 —
6% Renta węgierska złota	98 95	99 10
4½% Obli. " " (za Ostbahn).	108 25	108 75
Akcye bankowe.		
Anglo-austryackiego Banku . 120 złr.	99 50	100 —
Boden-Credit austryacki . 80 "	236 50	237 —
Credit-Anstalt dla Han. i Prz. 160 "	290 60	290 90
" Bank węgierski . 200 "	289 75	290 25
Depositen-Bank . 200 "	195 —	196 —
Escompt Gesell. niż. austr. . 500 "	586 —	589 —
Gal. Banku dla Hand. i Prz. 200 "	— —	— —

	płacą	żądają
Austro-węg. Banku (Nat.-Ba.) 600 "	859 —	861 —
Unionbank . 100 "	78 60	78 90
Verkehrsbank ogólny . 140 "	144 —	145 —
Wied. Bankverein . 100 "	102 —	102 50
Akcye kolei.		
Albrechta . 200 złr. bez%	— —	— —
Alföld-Fiume . 200 " 5%	184 50	185 —
Donau-Dampfsch.-Ges. 525 złr. 5%	460 —	462 —
Elżbiety . 210 " "	237 50	238 —
Linz-Budweis . 200 " "	— —	— —
Salzburg-Tyrol . 200 " "	200 75	201 —
Ferdynanda Nordbahn . 1050 " "	2432	2438
Franciszka Józefa . 200 " "	210 50	211 —
Gal. Karola Ludwika . 210 " "	249 —	249 50
Koszycko-Oderberg . 200 " 4%	148 25	148 75
Lwowsko-Czern.-Jassy . 200 " 5%	230 50	231 —
Nordwest austr. . 200 " "	166 50	167 —
" " Lit. B. 200 " "	163 75	164 25
Rudolfa . 200 " "	184 —	184 50
Siedmiogrodzka I . 200 " "	183 50	184 —
Staats-Eisenb. Gesell. 200 " "	297 75	298 —
Südbahn (Lombardy) 200 " "	139 80	140 30
Theisbahn (Cisańska) . 200 " "	251 25	251 75
Węg. gal. Łupkowska . 200 " "	177 —	177 25
" Nord-Ost . 200 " "	174 25	174 75
" Westb. . 200 " "	167 50	168 25
Listy zastawne.		
6% Agr. Zakł. Kr. dla Gal. i Buk. 15 lat	— —	— —
4½% Boden Credit allg. złotem pła.	123 75	124 25
4½% " " " papier 50 lat	99 75	100 25
3% prem. Bod, Cred. allg.	98 —	98 50
6% Zakł. kred. krakowskiego 18 lat	99 75	100 —
7% Listy dłużne " " 20 lat	101 —	102 —
6% Zakła. kredyt. krak. " 36 lat	99 75	100 —
5½% " " srebr. 36 lat	— —	— —
4% Gal. Tow. Kred. ziemsk.	90 60	91 20
5% Gal. Tow. Kred. ziemsk.	99 50	100 —
5% " " " " nowe 37 lat	99 50	100 —
4% " " " " nowe 41 lat	89 —	— —
4½% " Banku krajow. . 51 lat	91 75	92 25
6% " Bank Hipot. lwow.	101 40	101 90
5% " " " " prem.	99 25	99 50
5% " " " " . 40 lat	97 —	97 50

	płacą	żądają
5% Bank austr. węg. (National.) wal. a.	— —	— —
5% Szlasko aust. Bod.-Credit-Anstalt	100 75	101 50
5½% Węg. Insty. Bod.-Credit	102 25	103 —
4% " Bank Hip. prem.	100 50	101 —
Priorytety kolei.		
Albrechta . 300 złr. 5%	99 80	100 —
Alföld-Fiume . 200 " "	100 30	100 70
" " Em. 1874 . 200 " "	99 75	— —
Donau-Dampfsch. 100 i 200 " 6%	121 50	— —
Elżbiety za 200 Mrk. op.	110 50	111 25
" za 200 Mrk. nie op.	120 —	120 40
Ferdyn.-Nordb. m. kon. 4½%	106 —	106 50
" Mor.-Szląz. linia 1871/72 5%	109 —	110 —
" poż. 1876 r. . 100 złr. 5%	106 —	107 —
Franc. Józefa Em. 1884 . 4½%	92 —	92 30
Gal.-Karol.-Lud. 1881 . 300 " "	100 —	100 40
" Jarosław 300 " "	99 25	99 50
Koszycko-Oderb. . 200 " 5%	100 40	100 90
Lwow.-Czer. I Em. 1865 300 " 4½%	— —	— —
" II " 1867 300 " 5%	— —	— —
" III " 1868 300 " "	— —	— —
" IV " 1872 300 " "	— —	— —
Nordwestb. austr. . 200 " "	103 75	104 25
" " Lit. B. . 200 " "	102 25	102 50
" " Em. 1874 200 m. "	— —	— —
Rudolfa z 1884 r. . 100 złr. "	118 —	118 50
" Salzkam. gut. zł. 200 m. "	88 —	88 40
Siedmiogrodzkiej I . 200 złr. "	99 50	99 90
Staatseisenbahn . 500 fr. 3%	193 50	194 —
Südbahn (Lombardy) . 500 fr. 3%	150 30	151 —
" . 200 złr. 5%	126 75	127 25
Theissb.-Gesell. . 1000 " "	107 —	— —
Węg. gal. Łupkow. . 200 " "	99 75	100 —
" " II Em. 200 " "	98 —	98 25
" Nordost . 300 " "	98 75	99 25
" " złotem . 200 " "	123 50	124 —
" Westbahn . 200 " "	99 50	100 —
" " Em. 1874 200 " "	98 50	99 50
Losy.		
5% Donau Regul. . złr. 100	115 25	115 75
Premiowe Wiedeńskie " 100	124 40	124 80
" Węgierskie " 100	116 60	117 —
3% " Tureckie . fr. 400	21 80	22 20

	płacą	żądają
Kredytowe . złr. 100	175 —	175 75
Clary . złr. 42	42 75	43 25
4% Donau-Dampfsch. " 105	113 —	114 —
Insbrucku. " 20	18 75	19 75
Keglewicha " 10½	19 —	19 50
Krakowskie " 20	18 —	18 25
Ofner (miasta Budy) " 40	45 50	46 50
Palfy " 42	39 50	40 —
Rudolfa " 10	18 25	18 75
Salma " 42	54 —	54 50
Salzburgskie " 20	23 25	24 —
St. Genois " 42	48 —	48 75
Stanisławowskie " 20	24 —	24 75
4½% Tryesteńskie " 105	131 —	132 —
4% " 50	68 —	68 50
Waldsteina " 20	28 75	29 25
Windischgrätza " 20	36 75	37 25
Waluty.		
Dukaty ważne	5 86	5 88
20 frankówki	9 85	9 86
Imperyały rosyjskie	10 17	10 20
Funty szterl. angielskie	12 41	12 46
Liry tureckie złote	11 18	11 23
Marki niemieckie za 100 marek	60 85	60 95
Rubel papierowy za 100	125 75	126 25

Lwów 5 Czerw.

	płacą	żądają
Akcye Banku hip. gal. 200 złr.	284 —	287 —
5% Listy zast. Tow. kred. ziem.	99 55	100 55
4% " " " " "	91 —	92 50
5% " " " " 37-letnie	99 55	100 55
4½% " Bank. kraj. gal. 51-letnie	91 50	92 50
6% " " Banku hip. gal.	101 35	102 35
5% Obligi kom. Banku krajo. galic.	97 —	98 —
5% Obligi indemn. gal. 10% podat.	101 15	102 15
4½% " pożyczki krajowej	90 75	91 75

Warszawa 5 Czerw.

	płacą rub.	płacą kop.	żądają rub.	żądają kop.
5% Listy zastawne nowe 1869 r.	—	—	99	85
kupon	—	—	—	—
4% Listy likwidacyjne	—	—	89	4
kupon	—	—		4

C. K. UPRZYWILEJOWANA KOLEJ GALICYJSKA KAROLA LUDWIKA.

ROZKŁAD JAZDY

począwszy od dnia 1 czerwca 1885 r.

Z Krakowa do Podwołoczysk

Kilometry	STACYE	Pociąg pospiesz. Nr. 1 I. i II. kl.	Pociąg kuryerski Nr. 3 I. i II. kl.	Pociąg osobowy Nr. 5 I., II. i III. kl.	Pociąg mięszany Nr. 7 I., II. i III. kl.	Pociąg mięszany lokalny Nr. 17 I., II. i III. kl.
	Zegar berliński					
	Berlin (na Oświęcim) odj.	9.06	kursuje tylko od 1 czerwca do 31 października	—	9.06	—
	Wrocław (na Oświęcim) „	12.15		—	12.15	—
	Zegar pragski					
	Wiedeń „	11.10	10.15	8.25	8.20	—
	Kraków prz.	8.30	7.26	9.45	9.50	—
	Zegar Budapeszteński	wieczór	rano	przed poł.	wieczór	rano
—	Kraków (Rest.) odj.	9.18	7.59	10.46	10.57	6.12
4	Podgórze-Płaszów prz.	—	8.04*	10.52	11.05	6.20
	Podgórze-Płaszów odj.	—	8.30	11.25	—	8.30
	Oświęcim prz.	—	11.54	—	—	11.54
	Sucha „	—	11.57	2.45	—	11.57
	Sucha odj.	—	—	6.08	—	—
	Oświęcim „	—	—	—	—	—
	Podgórze Płaszów prz.	—	—	10.08	—	—
—	Podgórze-Płaszów odj.	—	8.04*	10.56	11.07	6.24
9	Bierzanów „	—	—	11.03	11.19	6.37
19	Podłęże „	—	—	11.19	11.37	6.57
29	Kłaj „	—	—	11.34	11.56	7.17
38	Bochnia (Rest.) prz.	10.02	8.45	11.48	12.12	7.35
	Bochnia (Rest.) odj.	10.06	8.46	11.52	12.17	7.43
51	Słotwina „	10.22	—	12.13	12.42	8.13
61	Biadoliny „	—	—	12.28	12.59	8.31
70	Bogumiłowice „	—	—	12.43	1.16	8.51
78	Tarnów (Rest.) prz.	10.56	9.33	12.53	1.30	9.07
	Tarnów odj.	—	—	1.40	2.34	—
	Orłów prz.	—	—	7.32	8.30	—
	Orłów odj.	1.47	—	5.48	7.48	—
	Tarnów prz.	9.03	—	11.15	1.10	—
—	Tarnów odj.	11.02	9.37	1.08	1.42	9.42
86	Wola rzędzińska „	—	—	—	—	—
92	Wałki „	—	—	—	—	—
99	Czarna „	11.30*	—	1.39	2.29	10.27
111	Dembica † (Rest.) prz.	11.45	10.18	1.55	2.50	10.48
	Dembica † (Rest.) odj.	11.49	10.28	2.15	2.56	11.—
124	Ropczyce „	—	—	2.35	3.22	11.25
132	Sędziszów „	12.18	—	2.49	3.41	11.44
143	Trzciana „	—	—	3.05	4.06	12.08
151	Rudna wielka „	—	—	—	—	—
158	Rzeszów (Rest.) prz.	12.52	11.26	3.25	4.33	12.35
	Rzeszów (Rest.) odj.	12.57	11.29	3.33	4.43	12.43
167	Strażów „	—	—	—	—	—
175	Łańcut „	1.19	11.50*	3.59	5.18	1.17
184	Rogóżno „	—	—	—	—	—
195	Przeworsk „	—	—	4.29	5.58	2.01
203	Pełkinie „	—	—	—	—	—
210	Jarosław (Rest.) prz.	2.05	12.34	4.50	6.29	2.32
	Jarosław odj.	3.15	—	—	7.55	—
	Sokal prz.	11.38	—	—	5.05	—
	Sokal odj.	—	—	7.15	—	—
	Jarosław prz.	—	—	4.10	—	—
—	Jarosław odj.	2.09	12.37	4.58	6.37	2.42
214	Jarosław (Odnoga Sokalska) odj.	—	—	—	—	—
224	Radymno „	—	—	5.21	7.04	3.11
238	Żurawica „	—	—	5.43	7.32	3.38
245	Przemyśl (Rest.) prz.	2.56	1.20	5.52	7.44	3.50
	Przemyśl odj.	—	2.34	8.20	8.50	—
	Chyrów prz.	—	4.16	9.37	10.13	—
	Zagórz „	—	6.57	12.05	12.55	—
	Legenye-Mihalyi „	—	—	6.30	7.58	—
	Legenye-Mihalyi odj.	—	—	7.50	9.31	—
	Zagórz „	—	8.31	1.50	2.47	—
	Chyrów „	—	10.57	4.17	4.59	—
	Przemyśl „	—	12.32	5.38	6.08	—
—	Przemyśl odj.	3.02	1.26	6.12	7.59	4.09
257	Medyka „	—	—	6.32	8.22	4.32
265	Lacka wola „	—	—	—	—	—
272	Mościska „	3.38	1.59*	7.—	8.53	5.04
282	Chorośnica „	—	—	7.17	9.12	5.23
291	Sądowa-Wisznia „	4.03	—	7.36	9.30	5.41
300	Rodatycze „	—	—	—	—	—
310	Gródek „	4.35	2.54	8.12	10.11	6.26
315	Kamieniobród „	—	—	8.22	10.22	6.37
326	Mszana „	—	—	8.40	10.42	6.58
334	Zimnawoda-Rudno „	—	—	8.53*	10.57	7.14
342	Lwów (Rest.) prz.	5.16	3.38	9.07	11.13	7.30
	Lwów odj.	6.—	—	10.46	12.—	wieczór
	Czerniowce prz.	12.35	—	12.02	12.30	
	Zegar bukareszteń. Jassy „	9.52	—	—	1.05	
	Gałacz „	4.30	—	—	8.30	
	Bukareszt „	5.—	—	—	—	
	Bukareszt odj.	—	—	11.—	—	
	Gałacz „	—	8.05	12.05	—	
	Jassy „	—	4. 8	6.52	—	
	Czerniowce „	—	2.55	3.04	—	
	Lwów prz.	—	3.10	9.45	—	
	Lwów odj.	6.55	—	—	11.25	
	Stryj prz.	10.25	—	—	1.21	
	Stryj odj.	—	—	—	5.45	
	Lwów prz.	—	—	—	8.05	
				Poc. mięsz. Nr. 9 I. II. III. k.		
—	Lwów odj.	5.36	3.48	10.07	12.15	
349	Lwów pod Zamk. (Rest.) prz.	5.44	—	10.21	12.29	
	Lwów pod Zamk. (Rest.) odj.	5.47	—	10.36	12.49	
357	Podhorce „	—	—	—	1.04	
366	Barszczowice „	6.08*	—	11.15	1.26	
379	Zadwórze „	6.25*	—	11.47	1.53	
387	Kutkorz „	—	—	—	2.07	
393	Krasne † (Rest.) prz.	6.41	4.55*	12.14	2.15	
	Krasne odj.	7.06	—	1.19	3.10	
	Brody prz.	8.22	—	3.10	4.38	
	Brody odj.	—	—	9.21	11.—	
	Krasne prz.	—	—	11.10	12.30	
—	Krasne odj.	6.49	4.55*	12.39	2.40	
409	Kniaże „	—	—	1.10	3.11	
418	Złoczów (Rest.) prz.	7.20	5.28	1.29	3.30	
	Złoczów (Rest.) odj.	7.25	5.33	1.35	3.39	
426	Zarwanica „	7.36*	—	—	4.—	
434	Płuchów „	—	—	2.16	4.22	
440	Zborów „	7.55	—	2.31	4.39	
457	Jezierna „	—	—	3.10	5.25	
473	Hłuboczek wielki „	8.37*	—	3.40	5.58	
482	Tarnopol (Rest.) prz.	8.48	7.02	3.58	6.17	
	Tarnopol (Rest.) odj.	8.54	7.08	4.14	6.47	
496	Borki wielkie „	9.13*	—	4.45	7.33	
513	Maksymówka „	9.36*	—	5.28	8.16	
524	Bogdanówka-Kamionka „	—	—	5.52	8.40	
534	Podwołoczyska (Restauracya) prz.	10.07	8.22	6.10	8.58	
		Poc. mięsz. graniczny Nr. 201 I. II. III. k.	Poc. mięsz. graniczny Nr. 203 I. II. III. k.	Poc. mięsz. graniczny Nr. 201 I. II. III. k.	Poc. mięsz. graniczny Nr. 207 I. II. III. k.	
	Podwołoczyska odj.	10.27	8.42	10·27	9.18	
539	Wołoczyska prz.	10.44	8.59	10.44	9.35	
	Zegar petersburski	przed poł.	wieczór	przed poł.	wieczór	
	Wołoczyska odj.	12.55	10.24	12.55	11.13	
	Odessa prz.	8.45	11.—	8.45	6.37	
	Kijów „	10.09	11.20	10.09	9.04	
			kursuje tylko od 1 czerwca do 1 paźdz.		kursuje tylko wtedy, gdy poc. rosyjski Nr. 6 kursuje.	

Nr. 17 (od Lwowa): Kursuje na przestrzeni Lwów-Rzeszów w czasie zastanowienia ruchu pociągów kuryerskich Nr. 3 i 4.

Z Krakowa do Wieliczki

Kilometry	STACYE	Pociąg mięszany Nr. 501 I., II. i III. kl.	Pociąg mięszany Nr. 503 I., II. i III. kl.
	Zegar budapeszteński	przed poł.	w nocy
—	Kraków odj.	11.15	11.24
4	Podgórze-Płaszów prz.	11.24	11.33
	Podgórze-Płaszów odj.	—	—
	Oświęcim prz.	—	—
	Sucha „	—	—
	Sucha odj.	6.08	—
	Oświęcim „	8.18	—
	Podgórze-Płaszów prz.	11.22	—
—	Podgórze-Płaszów odj.	11.27	11.35
9	Bierzanów prz.	11.36	11.44
	Lwów odj.	—	—
	Rzeszów „	—	—
	Bierzanów prz.	—	—
—	Bierzanów odj.	11.43	11.54
14	Wieliczka prz.	11.59	12.10
		przed poł.	w nocy

Z Wieliczki do Krakowa

Kilometry	STACYE	Pociąg mieszany Nr. 502 I, II i III kl.	Pociąg mieszany Nr. 504 I, II i III kl.
	Zegar budapeszteński	wieczór	rano
—	Wieliczka odj.	6.55	5.46
6	Bierzanów prz.	7.9	6.—
	Bierzanów odj.	—	6.37
	Rzeszów prz.	—	12.35*
	Lwów „	—	7.30 †
	Bierzanów odj.	7.14	6.10
10	Podgórze-Płaszów prz.	7.23	6.19
	Podgórze-Płaszów. odj.	—	8.30
	Oświęcim prz.	—	11.54
	Sucha „	—	11.57
	Sucha odj.	3.15	—
	Oświęcim „	3.08	—
	Podgórze-Płaszów. prz.	6.39	—
—	Podgórze-Płaszów odj.	7.25	6.21
14	Kraków prz.	7.35	6.31
		wieczór	rano

† W czasie, gdy pociąg Nr 17 do Lwowa kursuje.

Z Krasnego do Brodów

Kilometry	STACYE	Pociąg mięszany Nr. 101 I., II. i III. kl.	Pociąg mięszany Nr. 109 I., II. i III. kl.	Pociąg mięszany Nr. 107 I., II. i III. kl.
	Zegar pragski			
	Wiedeń odj.	11.10	8.25	8 20
	Zegar budapeszteński	wieczór	przed poł.	wieczór
	Kraków odj.	9.18	10.46	10.57
	Lwów „	5.36	10.07	12.15
	Krasne prz.	6.41	12.14	2.15
	Podwołoczyska odj.	—	5.56	6.45
	Krasne prz.	—	11.50	1.03
		rano	w nocy	po połud.
—	Krasne (Rest.) odj.	7.06	1.19	3.10
17	Ożydów „	7.36	2.05	3.47
30	Zabłotce „	8.01	2.43	4.17
43	Brody (Rest.) prz.	8.22	3.10	4.38
		Pociąg mięszany graniczny Nr. 301 I. II. III. k.	w nocy	po połud.
	Brody (Rest.) odj.	9.02		
53	Radziwiłłów prz.	9.25		
	Zegar petersburski	przed poł.		
	Radziwiłłów odj.	11.20		
	Kijów prz.	10.09		

Z Brodów do Krasnego

Kilometry	STACYE	Pociąg mieszany Nr. 102 I, II i III kl.	Pociąg mieszany Nr. 110 I, II i III kl.	Pociąg mieszany Nr. 108 I, II i III kl.
	Zegar petersburski			
	Kijów odj.	8.—	—	—
	Radziwiłłów „	6.52	—	—
	Brody prz.	7.12	—	—
	Zegar budapeszteński	wieczór	wieczór	przed poł.
—	Brody (restaur.) odj.	7.08	9.21	11.—
13	Zabłotce „	7.33	9.58	11.30
27	Ożydów „	8.—	10.38	12.03
43	Krasne (restaur.) prz.	8.27	11.10	12.30
		wieczór	w nocy	po poł.
	Krasne odj.	—	12.39	2.40
	Podwołoczyska prz.	—	6.10	8.58
	Krasne odj.	8.52	12.15	1.28
	Lwów prz.	10.06	2.45	3.30
	Kraków „	6.48	2.33	5.10
	Zegar pragski	rano	po poł.	rano
	Wiedeń prz.	4.20	5.10	7.20

Z Jarosławia do Sokala

Kilometry	STACYE	Pociąg mięszany Nr. 401 I., II. i III. kl.	Pociąg mięszany Nr. 403 I., II. i III. kl.
	Zegar pragski		
	Wiedeń odj.	8.20	11.10
	Zegar budapeszteński	wieczór	wieczór
	Kraków odj.	10.57	9.13
	Jarosław prz.	6.29	2.05
	Podwołoczyska odj.	5.56	5.20
	Lwów „	8.45	10.26
	Jarosław prz.	7.25	1.41
		rano	w nocy
—	Jarosław (Rest.) odj.	7.55	3.15
4	„ (Odnoga Sokalska)	—	—
10	Surochów „	8.21	3.42
18	Bobrówka „	8.47	4.09
29	Nowa grobla „	9.20	4.44
37	Oleszyce „	9.51	5.16
44	Lubaczów „	10.17	5.44
54	Basznia „	10.46	6.13
62	Horyniec „	11.20	6.43
75	Werchrata „	12.04	7.25
81	Huta zielona „	12.22	7.43
87	Rawa rus. † (R.) prz.	12.39	8.—
	Rawa rus. † (R.) odj.	1.19	8.15
96	Zielona „	1.48	8.39
106	Uhnów „	2.29	9.12
114	Korczów „	2.54	9.38
127	Bełz „	3.42	10.20
130	Żużel „	3.53	10.31
137	Ostrów „	4.18	10.56
142	Krystynopol „	4.43	11.16
151	Sokal (Rest.) „	5.05	11.38
		po połud.	przed poł.

Nr. 403 (od Rawy rus. do Sokala): Kursuje tylko od 1 czer. do 31 pazd.

Z Sokala do Jarosławia

Kilometry	STACYE	Pociąg mieszany Nr. 402 I, II i III kl.	Pociąg mieszany Nr. 404 I, II i III kl.
	Zegar budapeszteński	rano	po poł.
—	Sokal (restaur.) odj.	7.15	12.03
9	Krystynopol „	7.47	12.30
14	Ostrów „	8.06	12.48
21	Żużel „	8.29	1.11
24	Bełz „	8.53	1.28
38	Korczów „	9.34	2.07
45	Uhnów „	10.03	2.34
55	Zielona „	10.32	3.03
64	Rawa rus. † (res.) prz.	10.54	3.25*
	Rawa rus. † (res.) odj.	11.28	3.41
70	Huta zielona „	11.47	4.—
75	Werchrata „	12.07	4.24
89	Horyniec „	12 53	5.10
97	Basznia „	1.17	5.34
107	Lubaczów „	1.56	6.13
114	Oleszyce „	2.22	6.41
122	Nowa grobla „	2.48	7.09
134	Bobrówka „	3.23	7.45
141	Surochów „	3.46	8.09
147	Jarosław (odnoga Sokalska) „	—	—
151	Jarosław (rest.) prz.	4.10	8.35
		po poł.	wieczór
	Jarosław odj.	4.58	—
	Lwów prz.	9.07	—
	Podwołoczyska „	6.10	—
	Jarosław odj.	5.—†	9.26
	Kraków prz.	9.38	5.10
	Zegar pragski	wieczór	rano
	Wiedeń prz.	7.—	7.20

Nr. 404 (od Sokala do Rawy rus.): Kurs. tylko od 1czer. do 31 paz.

† W czasie gdy pociąg Nr 4 kursuje.

Liczby oznaczone czarnym drukiem wskazują porę nocną od godziny 6ej wieczór do godziny 5ej minut 59 rano. (1464)

Zegar Buda-Peszteński wyprzedza Pragski o 18, a Berliński o 23 minut, w porównaniu zaś z Petersburskim spaźnia się o 45, a z Bukareszteńskim o 29 minut.

* Warunkowe zatrzymanie.

† Stacya obiadowa dla pociągu Nr. 4 we Lwowie, dla pociągów Nr. 3, 5 i 6 w Dembicy, dla pociągów Nr. 7 i 8 w Krasnem i dla pociągów Nr. 401 i 402 w Rawie ruskiej.

Pociągi pospieszne Nr. 1 i 2, tudzież pociągi kuryerskie Nr. 3 i 4 kursują bez zmiany wagonów między Wiedniem a Podwołoczyskami.

Wagony sypialne kursują między **Wiedniem** i stacyą **Podwołoczyska** via **Kraków** przy **pociągach kuryerskich Nr. 3 i 4.**

Nie przyjmuje się odpowiedzialności za połączenia z pociągami kolei obcych.

Z Podwołoczysk do Krakowa.

Kilometry	STACYE	Pociąg pospiesz. Nr. 2 I. i II kl.	Pociąg kuryerski Nr. 4 I. i II. kl.	Pociąg mięszany Nr. 10 I. II. i III. kl.	Pociąg mięszany Nr. 8 I. II. i III. kl.	Pociąg lokalny mięszany Nr. 18 I. II. i III. kl.
	Zegar petersburski					
	Kijów odj.	8.—	7.—	8.—	9.15	
	Odessa „	8.45	7.40	8.45	12.05	
	Wołoczyska „	4.59	9.30	4.59	6.20	
	Podwołoczyska prz.	5.14	9.45	5.14	6.35	
	Zegar buda-peszteński	po poł.	przed. poł.	po poł.	rano	
—	Podwołoczyska (Rest.) odj.	5.20	9.40	5.56	6.45	
10	Bogdanówka-Kamionka odj.	—	—	6.18	7.08	
21	Maksymówka „	5.49*	—	6.50	7.41	
38	Borki wielkie „	6.12*	—	7.34	8.18	
52	Tarnopol (Rest.) prz.	6.32	10.50	8.08	8.53	
	Tarnopol (Rest.) odj.	6.38	10.53	8.28	9.17	
61	Hłuboczek wielki „	6.51	—	8.46	9.35	
77	Jezierna „	—	—	9.29	10.22	
94	Zborów „	7.34	—	10.08	11.04	
101	Płuchów „	—	—	10.24	11.21	
108	Zarwanica „	7.53*	—	—	11.37	
116	Złoczów (Rest.) prz.	8.05	12.13	10.56	11.54	
	Złoczów (Rest.) odj.	8.10	12.16	11.02	12.04	
126	Kniaże „	—	—	11.21	12.34	
142	Krasne † (Rest.) prz	8.44	12.49	11.50	1.03	
	Krasne odj.	—	3.10	1.19	3.10	
	Brody prz.	—	4.38	3.10	4.38	
	Brody odj.	7.08	11.—	9.21	11.—	
	Krasne prz.	8.27	12.30	11.10	12.30	
—	Krasne odj.	8.52	12.50	12.15	1.28	
147	Kutkorz „	—	—	—	1.38	
155	Zadwórze „	9.11	—	12.49	1.55	
169	Barszczowice „	9.29*	—	1.23	2.22	
177	Podborce „	—	—	—	2.41	
186	Lwów pod zamk. (Rest.) prz.	9.52	—	2.08	3.—	
	Lwów pod zamk. (Rest.) odj.	9.55	—	2.23	3.14	
192	Lwów † (Rest.) prz.	10.06	1.55	2.45	3.30	
	Lwów odj.	10.46	—	—	—	
	Czerniowce prz.	12.02	—	—	—	
	Zegar Bukareszteński. Jassy „	—	—	—	—	
	Gałacz „	—	—	—	—	
	Bukareszt „	—	—	—	—	
	Bukareszt odj.	11.	—	—	—	
	Gałacz „	12.05	—	—	8.05	
	Jassy „	6.52	—	—	4.08	
	Czerniowce „	3.04	—	3.18	2.55	
	Lwów prz.	9.45	—	3.15	3.10	
	Lwów odj.	—	—	6.55	7.10	
	Stryj prz.	—	—	10.25	9.34	
	Stryj odj.	—	—	10.55	2.20	
	Lwów prz.	—	—	2.10	4.15	
				Poc. osob. Nro 6 I, II, III, k.		
—	Lwów odj.	10.26	2.05	3.45	4.30	7.40
201	Zimnawoda-Rudno „	—	—	3.58*	4.48	7.58
208	Mszana „	—	—	4.10	5.03	8.14
219	Kamienobród „	—	—	4.26	5.21	8.34
225	Gródek „	11.17	2.49	4.38	5.39	8.53
234	Rodatycze „	—	—	—	—	—
243	Sadowa-Wisznia „	11.42	—	5.08	6.19	9.35
252	Chorośnica „	—	—	5.22	6.34	9.51
263	Mościska „	12.10	3.36*	5.40	6.57	10.14
269	Lacka wola „	—	—	—	—	—
277	Medyka „	—	—	6.03	7.26	10.44
290	Przemyśl (Rest.) prz.	12.47	4.08	6.22	7.47	11.05
	Przemyśl odj.	—	—	8.50	8.20	—
	Chyrów prz.	—	—	10.13	9.37	—
	Zagórz „	—	—	12.55	12.05	—
	Legenye-Mihalyi „	—	—	7.58	6.30	—
	Legenye-Mihalyi odj.	—	—	9.31	—	—
	Zagórz „	—	—	2.47	—	—
	Chyrów „	—	—	4.59	5.10	—
	Przemyśl „	—	—	6.08	6.48	—
—	Przemyśl odj.	12.53	4.14	6.31	8.05	11.24
296	Żurawica „	—	—	6.43	8.21	11.39
311	Radymno „	—	—	7.05	8.50	12.08
320	Jarosław (odnoga Sokalska) „	—	—	—	—	—
324	Jarosław (Rest.) prz.	1.41	4.57	7.25	9.18	12.32
	Jarosław odj.	3.15	—	7.55	—	—
	Sokal prz.	11.38	—	5.05	—	—
	Sokal odj.	—	7.15	—	12.03	—
	Jarosław prz.	—	4.10	—	8.35	—
—	Jarosław odj.	1.46	5.—	7.33	9.26	12.42
331	Pełkinie „	—	—	—	—	—
340	Przeworsk „	—	—	7.57	9.58	1.15
350	Rogóżno „	—	—	—	—	—
360	Łańcut „	2.35	5.44*	8.29	10.40	1.55
368	Strażów „	—	—	—	—	—
376	Rzeszów (Rest. prz.	2.57	6.05	8.54	11.12	2.26
	Rzeszów (Rest. odj.	3.03	6.08	9.02	11.20	2.35
384	Rudna wielka „	—	—	—	—	—
391	Trzciana „	—	—	9.26	11.53	3.06
402	Sędziszów „	3.39	—	9.46	12.19	3.30
410	Ropczyce „	—	—	10.—	12.36	3.46
423	Dębica † (Rest.) prz.	4.07	7.06	10.20	12.59	4.08
	Dębica † (Rest.) odj.	4.12	7.09	10.50	1.04	4.16
435	Czarna „	4.27*	—	11.11	1.30	4.41
442	Wałki „	—	—	—	—	—
448	Wola rzędzińska „	—	—	—	—	—
456	Tarnów (Rest.) prz.	4.56	7.51	11.43	2.14	5.24
	Tarnów odj.	5.17	—	1.40	2.34	—
	Orłów prz.	12.24	—	7.32	8.30	—
	Orłów odj.	—	—	5.48	7.48	—
	Tarnów prz.	—	—	11.15	1.10	—
—	Tarnów odj.	5.01	7.55	11.58	2.24	5.34
464	Bogumiłowice „	—	—	12.11	2.39	5.49
473	Biadoliny „	—	—	12.27	2.59	6.09
483	Słotwina „	5.37	—	12.48	3.21	6.30
496	Bochnia prz.	5.53	8.45	1.08	3.44	6.52
	Bochnia odj.	5.57	8.46	1.16	3.50	7. —
506	Kłaj „	—	—	1.34	4.10	7.19
516	Podłęże „	—	—	1.53	4.29	7.38
525	Bierzanów „	6.37	—	2.12	4.52	7.59
530	Podgórze-Płaszów prz.	—	—	2.20	5. —	8.07
	Podgórze-Płaszów odj.	—	Kursuje tylko od 1 czerwca do 31 października	3.31	—	
	Oświęcim prz.	—		6.53	—	—
	Sucha „	—		—	—	—
	Sucha odj.	—		—	—	3.15
	Oświęcim „	—		—	—	3.08
	Podgórze-Płaszów prz.	—		—	—	6.39
—	Podgórze-Płaszów odj.	—		2.25	5.02	8.12
534	Kraków (Rest.) prz.	6.48	9.38	2.33	5.10	8.20
	Zegar pragski	rano	wieczór	po poł.	rano	wieczór
	Kraków odj.	6.55	9.35	3.—	5.40	9.35
	Wiedeń prz.	4.20	7.—	5.10	7.20	7.—
	Zegar berliński					
	Wrocław (na Oświęcim) prz.	2.24	—	—	2.24	—
	Berlin (na Oświęcim) prz.	8.59	—	—	8.59	—

Nr. 18: Kursuje na przestrzeni Lwów-Rzeszów w czasie zastanowienia ruchu pociągów kuryerskich Nro 3 i 4.

Wiedeń, dnia 15 maja 1885 r.

Jeneralna Dyrekcya.

Nowo otworzona pralnia

podejmuje się prania firanek, koronek i wszelkich robótek ręcznych, akuratnie w oznaczonym czasie, z przesyłką lub bez przesyłki, po cenach bardzo przystępnych. Ulica Garbarska Nr. 10, w podworcu, za hotelem Krakowskim w Krakowie.
(1426 4-6) *Stanisława Pilorska.*

(694-13-)



NAJLEPSZE

harmonijki

i wszelkie istniejące
instrumenta muzyczne
ma tylko

JAN N. TRIMMEL
w Wiedniu
VII., KAISERSTRASSE 74.
Cenniki darmo i opłatnie, – dla harmonijek oddzielne cenniki.

Najskuteczniejszym środkiem dla
kuracyi czyszczenia krwi
na wiosnę, jest J. Herbabnego wzmocniony
Sarsaparyla syrup.

SCHUTZ-MARKE — OESTERR. UNGARN — DEUTSCHES REICH — JULIUS HERBABNY WIEN.

J. Herbabnego wzmocniony syrup sarsaparyla działa lekko, rozwalniająco i w wysokim stopniu poprawia krew, gdyż usuwa z niej wszelkie ostre i chorobliwe pierwiastki, które czynią krew gęstą, gruzełkowatą i do szybkiego obiegu niezdatną, tudzież wydziela z ciała w **sposób nieszkodliwy i niebolesny** wszelkie zepsute i chorobliwe soki, nagromadz. śluz i żółć, przyczynę wielu chorób.

Jego skutek jest dlatego **doskonałym w zatkaniu, uderzeniu krwi** do głowy, **szumie w uszach, zawrocie, bólach głowy, cierpieniach gośćcowych, i hemoroidalnych, zeflegmień żołądka, złem trawieniu, nabrzmieniach wątroby i śledziony, gruczołów, liszajach, wysypkach skórnych itd.**

Cena oryginalnej flaszki z broszurą 85 ct. pocztą 15 ct. więcej na opakowanie. Każda flaszka musi mieć obok wyrażony znak ochronny na dowód prawdziwości. (979-9-10)

Central. skład rozsyłk. dla prowincyi: w Wiedniu: apteka zur „Barmherzigkeit" J. Herbabny. Neubau, Kaiserstrasse 90.

SKŁADY: w KRAKOWIE ma E. Stockmar apt. i W. Redyk apt.; we LWOWIE Z. Rucker apt. „pod srebrnym Orłem", P. Mikolasch apt.. M. Karczewski apt, H. Blumenfeld apt., A. Sklepiński i J. Beiser; w BIAŁY J. Kolessa, A. Fuchs i R. Keler; w BORSZCZOWIE M. Niemczewski; w BRZEŻANACH B. Dembiński aptek.; w CZERNIOWCACH Golichowski; w DORNA WATRA F. Fritsch; w DROCHOBYCZU J. Aichmüller, L. Dobrzyniecki; w GURAHUMORA E. Botezat; w JAROSŁAWIU J. Rohm, L. Grzymała, Wisłocki; w KIMPOLUNG F. Fritsch; w KOŁOMYI E. Stenzel, J. Sidorowicz; w KRYNICY H Nitribit; w MIELCU A. Pawlikowski; w MILÓWCE M. Quirini; w PODWOŁOCZYSKACH D. Schneider; w PRZEMYŚLU A. Mańkowski; w RADYMNIE A. Karpiński; w RADOWCACH P. Rossignon; w SADOGÓRZE Rubinowic; w SĄDOWEJ WISZNI W. Włodzimirski; w SAMBORZE J. Aleksiewicz; w ŚNIATYNIE F. Niemczewski; w SUCZAWIE E. Liszka. J. Habermann; w STANISŁAWOWIE A. Beil, J. Macura; w TARNOPOLU H. Kahane, F. Jamrogiewicz; w WILAMOWICACH F. Schneider; w USTRZYKACH J. Riedl; w ŻÓŁKWI A. Dadlec apt.

Jedynym a całkiem nieochyb. środkiem, nawet gdyby już nic nie miało skutkować przeciw wypadaniu włosów, jest mój amerykański oryginalny Bay-rum. Ten środek zatrzymuje wypadanie włosów w przeciągu 8 dni i zapewnia obfity ich odrost po dwudziestu czterech dniach. Bóle głowy i inne nieczystości znikają przez noc. Środek do mycia głowy niezbędny w każdej toalecie. Cena złr. 1·40. Główny skład u J. Wessely, dyplomowanego aptekarza: w Wiedniu I., Augustinerstrasse 7. Flaszki bez mojego dokładnego adresu, zawierają falsyfikaty!!! Wysyłka pocztowa codziennie. — Skład u aptekarza Macury w STANISŁAWOWIE i we wszystkich większych aptekach. (1237-9-12)

Wskutek obfitych żniw i nagromadzonych zapasów na targach europejskich, mogę **ceny** mojej **kawy** w następny sposób (1042-7-)

zniżyć

a zarazem obsłużyć moich kupujących jak dotychczas najlepszą, silną, wonięjącą kawą świeżego zbioru. — Rozsyłam pocztą za zaliczką w przesyłkach po 4½ kilo netto wagi *opłatnie i z ocleniem.*

	Za 1 kilo netto
Perłowa Ceylon najl. wielkoziar. zł.	1·92
Arab. Mocca prawdz. wyborna	1·78
Cuba wielkoziar. najlep.	1·76
Ceylon plant. ciemnoniebieska wielkoz.	1·66
Laguayra, zielona, wyborna	1·62
Portorico, zielona, najlepsza	1·58
Perłowa Costaricca, zielona, silna	1·54
Menado (złota jawa), wyborna w smaku	1·50
Perłowa Manilla żółta, dob., wielka	1·46
Egips. Mocca, żółta, ognista	1·42
Jawa najlep., jasnożiel., mocna	1·38
Domingo wielkoziar. wyborna	1·36
Campinas najl. Santos b. dobra	1·28
Rio najlep., wydatna, mocna	1·22
Jamaika smaczna, silna	1·18
Bahia wonna i mocna	1·14
Afryk. perłowa Mocca brunat. dob.	1·10

Przy zamówieniu oryginał. bel po 50—60 kilo sprowadz. koleją o 10 c. na kilo taniej opłatnie i z ocleniem do najbliższej stacyi kolejowej ad csata.

Oliwa stołowa

zupełnie czysta nicejska oliwa z oliwek, jasnozłota, łagodna, słodka, 5 złr. 20 ct. za netto 4 kilo w blaszance *z ocleniem i opłatą pocztową.*

GROSZEK

zielony pełnoostrączkowy, codziennie świeży, 1 złr. 50 ct., najlepsze świeże *ziemniaki* stołowe 1 złr. 40 ct., najlep. weneckie *karczochy* 2 złr. — *różne gatunki jarzyn* mieszane 1 złr. 70 ct., *pomarańcze lub cytryny* wyborowe mesyńskie 30—40 2 złr. 20 ct., wszystko za 5 kilo *koszyk opłatnie* pocztą za zaliczką.

R. Maiti w Tryeście.

Przy zakupnie 3 paczek naraz pod jednym adresem i opłatnem otrzymaniem należytości 14 ct. na paczce taniej.

Nowe Singera maszyny do szycia



z eleganckiemi pudełkami i najlepszy wyrób można dostać ręczne za 32 złr., nożne za 45 złr., a ręczno-nożne za 55 złr., mogące po zdjęciu ze stolika być używane jako ręczne. — Przesyłka na prowincyę, do stacyi kolejowej, oraz opakowanie załatwia się bezpłatnie. (395-13-)

Nauka zupełna. Gwarancya 5-letnia.
1 fl. oliwy 18 ct., tuzin igieł 30 ct.

Telesfor Jonas

GŁÓWNY SKŁAD MASZYN DO SZYCIA
w Krakowie, ulica św. Jana Nr. 5.

SKLEPY WŁASNE HOTEL EUROPEJSKI i ULICA HALICKA RÓG WAŁOWEJ.

Jan Ihnatowicz

FILIJA W KRAKOWIE SUKIENNICE L. 20.

Fabryka we LWOWIE ulica Kopernika l. 3.

Nigretina.

Wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów na trwały i piękny kolor czarny lub ciemny; jest zupełnie nieszkodliwy i w zastosowaniu bardzo prosty. Cena 1 złr.

Środki do wywabiania plam:

Odalina, wywabia plamy z kurzu, potu, tłuszczu, piwa, mleka, pleśni i t. d. 35 ct. — **Benzolina,** wywabia plamy tłuste, pokostowe i maziowe 20 i 50 ct. — **Etilina,** wywabia plamy z farb od podłogi, flakon 25 ct. **Jawelina,** wywabia plamy owocowe i z wina czerwonego, flakon 20 ct. — **Oksalina,** wywabia plamy powstałe z rdzy, krwi i atramentu. — **Brazylina,** materye czarne, wypłowiałe i poplamione prane w Brazylinie odzyskują pierwotny kolor i połysk, pakiet 8 ct — **Qwilaju,** do prania wełnianych i jedwabnych materyj, pakiecik 6 ct. — **Mydło żółciowe,** do wywabiania plam zastarzałych sztuka 25 ct.

Najprzedniejsze czernidło glicerynowe

pachnące do obuwia, daje piękny połysk, miękczy skórę i chroni od pękania, pudełko po 10, 20, 30 i 50 ct. (284-11-)

Smarowidło litewskie

do obuwia i skór, miękczy skórę, czyni ją nieprzemakalną i trwałą, pudełko po 50 ct. i 1 złr.

ATRAMENT czarny kampeszowy

nie pleśnieje, nie osadza się, piór nie psuje, jest zawsze czarny i płynny i zupełnie nieszkodliwy, flaszeczka po 10, 15, 20, 30 i 50 ct.

Atrament niebieski, fioletowy, zielony i czerwony, flaszka 10 i 15 ct.

FARBY DO STEMPLI

niebieska, fioletowa, czerwona, czarna, flaszeczka po 15 cent

Atrament do znaczenia bielizny bez gumy, flaszeczka 30 cent.

Powyższe wyroby za cenne i doskonałe własności zostały wyszczególnione 6 medalami zasługi.

CHOROBY PIERSIOWE.

Wszystkie osoby cierpiące na **choroby piersiowe lub płucne jako to katary, kaszle, chrypki długoletnie,** winny używać

SYROPU Z NADFOSFORANU WAPNA
PP. GRIMAULT & Comp.

Środek ten przepisywany od wielu lat przez lekarzy całego świata, **okazał się** w skutkach zawsze cudownym. Pod jego działaniem ustaje kaszel **najuporczywszy,** potnienie nocne i stan febryczny. Pożywienie chorego staje się coraz regularniejszem a wyzdrowienie następuje nadzwyczajnie prędko.

Wymagać należy podpisu Grimault & Comp., oraz stempla Rządu Francuzkiego.

Skład w Paryżu: 8, rue Vivienne i we wszystkich głównych aptekach.

W KRAKOWIE w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego. (322 19-)

J. ANDIELA nowo wynaleziony proszek zamorski



zabija **pluskwy, pchły, karakony, mole, mrówki, muchy, mokrzyce, kleszcze** w ogóle wszelkie owady niemal z nadnaturalną szybkością i pewnością w ten sposób, że z istniejącego zalągu owadów **niepozostaje ani śladu.**

Prawdziwy i tani do nabycia.
w handlu materyałów aptecznych

J. Andiela w Pradze

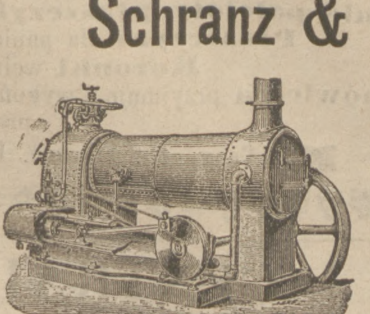
13 „zum schwarzen Hund" Hussgasse 13 (13 Dominikanergasse 13, 11 Kettengasse 11).

W **Krakowie** mają na składzie pp. J. Trauczyński aptek., W. Redyk apt., E. Stockmar apt., A. Radler apt., A. Hawełka kup, J. Nerstheiner skład książek; we **Lwowie** Z. Rucker apt.; w **Chodorowie** St. Dyszkiewicz apt.; w **Frysztaku** Jan Zaniewski apt.; w **Kołomyi** E. Stencel apt.; w **Kutach i Kołomyi** Aleksand. Zagajewski apt.; w **Krośnie** Jan Lazarowicz, handel korzeni, delikat. i win; w **Sokalu** E. Wysoczański aptek.

Składy są na prowincyi wszędzie gdzie wywieszono dotyczące plakaty. (1180-3-12)

Poręczony jako najlepsza i najtańsza siła ruchu obecnych czasów.

Schranz & Rödiger motor parowy.



Techniczna komisya badająca międzynarodowej wystawy motorów 1884 r. w Wiedniu poświadczyła nam, że nasz motor przy bardzo małem zużywaniu wody i węgli wykazał największą działalność w porównaniu do wszystkich motorów wystawionych przez ogół konkurencyi. Wskutek tego wyszedł nasz motor jako zwycięzca. Prócz tego nie potrzebują nasze motory koncesyi do ustawienia ani też oddzielnego miejsca, są pod względem kosztów sprawienia najtańsze i mają bardzo prostą konstrukcyę. Obszerne illustrowane prospekta na żądanie darmo. Kilkaset naszych motorów w ruchu. (1111 8-10)

Fabryka machin C. Schranz & Rödiger
w Wiedniu, X., Dampfgasse 15.

Podczas krajowej wystawy węgierskiej w Budapeszcie, jest w międzynarodowym oddziale 5 naszych motorów do widzenia w ruchu, o czem naszych Szan. komitentów zawiadamiamy.

FRANZENSBAD w Czechach.

Bezpośrednie połączenia kolejami z wszystkiemi stolicami stałego lądu. Pora od 1 maja do 15 października. **Szczawiki żelaziste, zawierające sól glauberską, bardzo dobre połączenie wzmacniającego żelaza z łatwo rozpuszczającemi się solami. — Kąpiele żelaziste pieniące,** wedle najnowszych balneologicznych postępów gustownie urządzone, szczególniejszego skutku leczenia pomiędzy z innemi **kąpielami mułowemi, kąpiele obfite w gaz, kwas węglowy i parowe.** Skuteczne **w niedokrewności, bledniccy, we wszystkich słabościach** tworzenia się krwi, organów **trawienia i brzusznych, w słabościach kobiecych,** w przerwanych czynnościach **mięśni i nerwów,** w pozostałych **wypocinach i osłabieniach** po wszelkich ciężkich **chorobach.** Cztery wielkie **łazienki** przeszło z 500 **gabinetami kąpielowemi.** — Wspaniałe miłe **powietrze górskie,** wystawnie urządzone **hotele i domy prywatne, wielki salon leczniczy, do rozmowy i czytelnia,** bale, zebrania, koncerta, **teatr, wyborna orkiestra kąpielowa** (Tomaszek) liczne **wycieczki Katolicki i protestancki kościół, izraelicka bóżnica,** nabożeństwo prawosławne i anglikańskie. Liczba gości kąpielowych 9000

Rozsyłka wód mineralnych Eger Franzensbad (Franzens-, Salz-, Wiesen-, Neuquelle i kalter Sprudel, własność miasta Chebu (Eger), rozpoczyna się w marcu a kończy w listopadzie i uskutecznia się jedynie we flaszkach. Zamówienia na te wody, jak i na **Franzensbadzki muł mineralny i sól mułową** uskutecznić można wprost w podpisanej Dyrekcyi lub w składach naturalnych wód mineralnych po wszystkich większych miastach. Prospektów o kąpielach i broszury o znakomitej skuteczności słynnych **wód mineralnych Eger-Franzensbad** udziela się darmo. (712-5-6)

Magistrat jako zarząd miejsca kąpielowego — **Dyrekcya rozsyłki wód mineralnych miasta Eger**

w Franzensbad.

Premiowany medalami srebrnemi na wystawach w Krakowie w r. 1870 i w r. 1872 medalem złotym w Bielsku-Białej.

Pracownia kamieniarska
FABIANA HOCHSTIMA
w Krakowie przy ulicy św. Gertrudy,

zaopatrzona jest w **NAGROBKI** z najtrwalszego piaskowca, marmuru lub granitu wykonane, w różnych cenach, począwszy od 20 złr. Przyjmuje się również zamówienia wedle nadesłanych rysunków na roboty **architektoniczne** z piaskowca lub wapienca własnych łomów i na **posadzki różnobarwne marmurowe lub mozaikowe ogniotrwałe. Ceny znacznie zniżone.** (934-17-40)

Dyplomem honorowym na wystawie we Wiedniu w r. 1873 i medalem srebrnym na wystawie Przemyskiej w roku 1882.

WILLA

o 27 ubikacyach, z lodownią i piwnicami, otoczona ogrodem angielskim, z budynkami gospodarskiemi, w pięknem położeniu, pod Bielanami przy lesie sosnowym i w pobliżu Wisły,

pod korzystnemi warunkami każdej chwili do sprzedania.

Willa ta bardzo wygodnie i komfortem zbudowana, mająca prócz wody wiślanej, także dostateczną ilość wody studziennej, może być użytą na **dom leczniczy,** lub na założenie **letniej restauracyi i kawiarni,** jako jedyne miejsce w tym guście na całą okolicę Krakowa. (1230-10-10)

Zakład wodoleczniczy Kreuzen
pod Grein n. Dunajem *(w Górnej Austryi).*

Leczenia elektryczne i dyetyczne, także kąpiele elektryczne, gniecenie. Jazda koleją Zachodnią Elżbiety, stacya Amstetten, z Wiednia 5 godzin, parowcem, stacya Grein, z Lincu 3 godziny. **Pora od 15 kwietnia do końca października. Na wiosnę i w jesieni tańsze ceny.** Tuż w pobliżu lasy świerkowe. Wielkie pływalnie na wolnem powietrzu. **Pensyonat tani.** (859-13 15)

Objaśnień i prospektów udziela **zarząd kąpielowy Kreuzen** i **Dr. med. Otto Fleischanderl,** właściciel i kieruj. lekarz kąpiel. w Kreuzen, w zimie Wiedniu I., Plankengasse 7.

C. k. uprzywilejowane

Towarzystwo ubezpieczeń „AUSTRYACKI FENIX" w Wiedniu.

Wyniki interesu za rok 1884:

Stan ubezpieczeń w działach ubezpieczeń elementarnych **przeszło 1000 milionów** złr.
Stan ubezpieczeń działu ubezpieczeń na życie **13,197.742 złr.**
Dochody premij wszystkich działów ubezpieczeń **5,965.423 złr.**
Za szkody pożarowe i inne szkody wypłacono od czasu istnienia Towarzystwa **46,642.012 złr.**

Jeneralna ajencya c. k. uprz. Towarzystwa ubezpieczeń „Austryacki Fenix" w Krakowie, przy ulicy Mikołajskiej Nr. 5, II. piętro, przyjmuje ubezpieczenia wszelkiego rodzaju, mianowicie przeciw szkodom ogniowym, gradobiciom, tudzież ubezpieczenia dla zaopatrzenia dzieci i na życie ludzkie po najtańszych premiach, przyczem Szanownej Publiczności udziela także innych ułatwień. (1422-3 3)

Hella pastylki tamaryndowe

z owocu Tamarindus indica starannie zrobione i równej wartości francuskim **Tamar indien,** wobec których są znacznie tańsze, mają codzień większy pokup u lekarzy i publiczności. **Hella pastylki tamaryndowe** są przyjemnym bez bólu działającym **środkiem przeczyszczającym,** który polecić należy szczególniej **cierpiącym na hemoroidy,** następnie **kobietom i dzieciom** i który znakomici lekarze przedkładają nad **ostre pigułki wszelkiego rodzaju** i przeszkadzające leczenia wodami mineralnemi.

Hella pastylki tamaryndowe sprawiają naturalne rozmiękczenie wnętrza kiszek i są w **zatwardzeniach stolca** i wszelkich z tego pochodzących cierpieniach najcenniejszym środkiem. **Cena pudełka 75 ct. w. a.**

Fabryka i główna rozsyłka:
G. Hell & Comp. w Opawie.

Na międzynarodowej wystawie aptekarskiej w Wiedniu odznaczone **dyplomem honorowym.**
Hella pastylki tamaryndowe są do nabycia w aptekach.

Główny skład w Krakowie u aptek. pp. K. Wiszniewskiego, E. Stockmara; **we Lwowie** u Mikolascha i we wszystkich większych miastach. (1372-19-24)

Ja Anna Csillag



z mojemi olbrzymio długiemi **włosami Loreley,** które wskutek używania wynalezionej przezemnie **pomady na porost włosów** w przeciągu **14 miesięcy** dosięgły długości **185 cmtr.** i tak bujnie rosły, że z powodu ciężkości trzeba było wyciąć 3 kosy.

Ta **pomada na porost włosów** rozbieraną była przez najsłynniejszych znawców wydziałów lekarskich i uznaną została nietylko jako zupełnie nieszkodliwa, ale także w swej własności jako **doskonała.** Podnosi ona **porost włosów, wzmacnia włosy** i jest **najpewniejszym środkiem przeciw wypadaniu włosów,** również doskonale skutkuje na **łysinę** i **rzadkie włosy w brodzie i wąsach.** (1364-5-8)

Anna Csillag.

Rozsyłka na wszystkie strony za poprzedniem otrzymaniem kwoty lub za zaliczką.

Csillag & Comp. w Budapeszcie,
Königsgasse Nr. 26.

Cena słoika **50 ct., 1 złr., 2 złr., z opisem użycia.**

Rozbiorowo chemicznie zbadana i polecona przez panów:
Dra T. Wernera, *dyrektora chemicznego-rozbiorowego i politechnicznego zakładu w Wrocławiu;*
Dra Leona Liebermanna, *profesora i kierownika chemiczno-rozbiorowej kr. węg. państw. stacyi doświadcz. w Budapeszcie;*
Józefa Szawczuka, *profesora chemii w Budapeszcie.*

Główny skład w Krakowie u p. E. Stockmara, aptek.

Zadziwiająco tania sprzedaż mebli

i zupełnych urządzeń mieszkań,

pochodzących po najwięksej części od **dostojnych państw,** a składających się z mebli do **salonów, jadalń, pokoi męskich, buduarów, sypialń, pokoi gościnnych i przedpokoi,** we wszelkich możliwych kształtach, i mniej więcej na 30 pokoi zwykłych mebli, bardzo odpowiednich dla hoteli, zakładów kąpielowych, willi i domów wiejskich, bezwzględnie bardzo tanio z **pierwszych pracowni** pochodzących sprzedaje się za zaliczeniem tanich cenach.

D. Friem w Wiedniu, I., Bauernmarkt 3,
dom komisowy i wywozowy mebli i urządzeń mieszkań.

Meble państwo przyjmuje w komisową sprzedaż.
Cenniki opłatnie i darmo. (1358 43-)

Nauczyciel prywatny

poszukuje miejsca na wsi do nauk początkowych szkół normalnych, gimnazyalnych lub też realnych. — Adres: **S. F. K., Kraków,** ul. Łobzowska 27. (1453-5-6)

Dr. T. Zaremba

ordynuje podczas sezonu kąpielowego jak w roku zeszłym (1206-7-10)

w Szczawnicy.

Wina Szampańskie
marka
Charles Denis Freres
tudzież
WINA SZAMPAŃSKIE

własnej pielęgnacyi, od trzech lat w naszych piwnicach wyrabiane, **nie ustępujące w niczem winom francuskim.** rozsyłamy w koszykach lub paczkach (1423-3-)

po 6 butelek za złr. 12—15.

K. Rząca i Chmurski
W KRAKOWIE.

Bergmanna mydełko
przeciw piegom

usuwa **zupełnie** piegi i kosztuje sztuka 45 ct. Do nabycia w aptece **W. Redyka w Krakowie.** (1232-3-4)

Balsam Vetoriniego

Znany ten środek Szanownéj Publiczności od lat 70, okazał się ostatniemi czasy jako niezawodny w cholerze. Łyżeczka tego balsamu użyta, uśmierza kurcze żołądka koi słabości nerwowe, reumatyzmowe, ból zębów — powstrzymuje wymioty i rozwolnienie, a przykładany rany goi.

W **Krakowie** dostanie prawdziwego flaszkę po 1 złr. 50 cent. u pp. aptekarzy **Wiktora Redyka** „POD BARANKIEM", *K. Wiszniewskiego* pod „Gwiazdą", *F. Sobierajskiego* „pod Słońcem" i *Józefa Trauczyńskiego,* jak również w handlu p. *Janigi;* — w **Rzeszowie** u pp. *J. Schaitter i Sp.* (1327-2-)

Papier klosetowy 15 c.

500 — 500 opłatnie w Wiedniu.
Schottwiener Papierfabrik,
Wien, VII., Kaiserstrasse 76/C.
(1250-3-10)

Cieplice Trenczyńskie

na **Węgrzech,** 30 minut od stacyi kolej. Tepla-Trenczyn-Teplitz. **Termy siarczane od 28°—32° R.,** najskuteczniejsze w cierpieniach gośćcowych, artrytycznych, nerwobólach itd. Zakład, wygodnie urządzony, leży w pysznej dolinie Małych Karpat. Pobyt przyjemny i tani. Początek sezonu 1 maja. **Z Krakowa** przez Trzebinię, Oderberg, Sillein, Tepla **do zakładu 9 godzin drogi.** Na większych stacyach bilety tam i napowrót o 33% tańsze. Podręcznik inform. **Dr. Filipkiewicza** we wszystkich księgarniach. Broszury i wyjaśnienia udziela na żądanie bezpłatnie.
(867-12-) *Książęcy zarząd kąpielowy.*

Do Szanownych Czytelników „Czasu".

Z powodu nadzwyczaj złych stosunków wywozowych na Wschód i do Rosyi, zmuszony jestem swój olbrzymi skład

der na konie

185 ctm długich, 115 ctm. szerokich, szczególnie trwałych, grubo tkanych a przytem miękkich wełnistych, szczególnie odpowiednich na kołdry do łóżka i do kąpieli, sprzedać za bezcen i rozsyłam

1 sztukę za złr. 1·55

za zaliczką.

Nieodpowiedni towar przyjmuję napowrót bez trudności.

Listy proszę adresować:

Orient-Export-Bureau,
Wien, Favoriten.

Świadectwo. Z gatunku dostarczonych kilku oficerom komendy 9 korpusu w Józefowie 185 ctm. długich a 115 ctm. szerokich der na konie po 1 złr. 55 ct. zupełnie zadowolony, proszę o przysłanie za zaliczką dziesięć (10) sztuk takich der na próbę dla kilku oficerów komendy 8 korpusu. Jeżeli te dery okażą się odpowiedniemi, w takim razie nastąpią dalsze zamówienia.

Praga, 16 maja 1885 r
Arpad Pater, kapitan komendy 8 korpusu.
(1460-3-3)

Czokolada SOCIÉTÉ FRANÇAISE
w WIEDNIU, Währing, Gürtelstrasse 15.

Uznany wyborny wyrób.

Najlep. rozpuszczalny proszek kakaowy pozbawiony tłuszczu w puszkach blaszanych po ¼, ½ i ¼ kilo.

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych sklepach korzennych **w Krakowie.** (768-97-120)

Zaproszenie do przedpłaty.
Z dniem 1go lipca r. b.
ECHO Trzeciego zakonu św. Ojca Franciszka.
Czasopismo miesięczne, poświęcone sprawom Tercyjarstwa świętego Franciszka, niezbędne nie tylko dla Tercyjarzów ale i dla kapłanów i wiernych, pragnących się zapoznać z duchem i regułą trzeciego zakonu wychodzące
NAKŁADEM KSIĘGARNI KATOLICKIEJ
Dra Władysława Miłkowskiego w Krakowie
rozpoczyna **trzeci** rok istnienia.
Prenumerata roczna wynosi w Krakowie 50 ct., a z przesyłką w całej Austryi 65 centów.
Ojciec św. Leon XIII., Jego Emin. ks. kard. Ledóchowski i Jego Przewielebności Generał OO. Kapucynów udzielić raczyli wydawnictwu temu swego błogosławieństwa i aprobaty.
Prenumeratę najdogodniej przesyłać przekazem pocztowym do Księgarni Katolickiej Dra Władysława Miłkowskiego w Krakowie. (1493-1-6)

Panna znająca się na gospodarstwie miejskiem i wiejskiem, mogąca się wykazać chlubnemi świadectwami z lat kilku, poszukuje obowiązku zaraz. — Wiadomość przy Placu Matejki Nr. 6 u p. Maliszewskiej (1494-1-3)

Młoda osoba
poszukuje pomieszczenia u rodziny, udającej się na lipiec i sierpień do Szczawnicy, na wspólny koszt, albo w zamian za udzielanie lekcyi śpiewu. Bliższa wiadomość na miejscu przy ulicy Starowiślnej pod Nr. 3. (1490)

Uczeń z 3 lub 4 klasy gimnazyalnej, liczący około 15 lat, dobrze wychowany, **znajdzie zaraz umieszczenie jako praktykant w handlu galanteryjnym Pawła Niedzielskiego w Bochni.** (1509-1-3)

OGŁOSZENIE.

Na **dniu 9ym czerwca b. r.** t. j. we wtorek o godz. 5ej po południu — odbędzie się w sali posiedzeń Kasy Oszczędności **posiedzenie Wydziału Wielkiego Kasy Oszczędności miasta Krakowa** — na które Szanow. Członków tegoż Wydziału niniejszem uprzejmie zapraszam.

Kraków, dnia 6 czerwca b. r.
Dr. Feliks Szlachtowski
Prezydent miasta,
Przewodniczący Wydz. W. Kasy
(1512) Oszczędności.

Mieszkanie
jest do wynajęcia od 1 lipca b. r. przy ul. Senackiej pod Nr. 6 na I piętrze. Składa się z 6 pokoi i kuchni, urządzonych z możebnym komfortem. (1492-1-2)

Najświeższym wybornym zapachem do chustek do nosa jest **Rysz. Gründera Dornröschen** nader miłego, orzeźwiającego i trwałego zapachu. Skład u (1379-1 2) **aptekarza Borkowskiego.**

60 cegiełek [1456-1 6]
wiedeńskich kwargli
smacznych i tłustych, wybornych do piwa, 2 złr 70 cnt ze skrzynką rozsyła opłatnie za zaliczką **Herrsch. Käse-Niederlage, Wien,** Ottakringerhauptstrasse 9.

Ze złotej czeskiej Pragi.
Szanow. osobom, zwiedzającym główne miasto królestwa czeskiego Złotą Pragę, poleca się
Sochurka
hotel dawniej „Kopmanka“
na Starem mieście przy ulicy Templowej.
Piwo pilzneńskie z browaru mieszczańskiego w Pilznie prosto z beczki i smacznie przyrządzone potrawy każdego czasu w wielkim wyborze. (1491-1-3)
Antoni Sochurek,
właściciel hotelu.

Do sprzedania wieś
w powiecie Rzeszowskim, obszar 805 morgów. Budynki murowane, z inwentarzem żywym i martwym. Bliższa wiadomość u właściciela pod liter. *S. Z.* poczta Niebylec. (1437-3 4)

Jako niezrównany radykalny środek przeciw
grzybowi domowemu
za poręczeniem jako jedyny wybornie uznany środek powlekający wszelkie drzewo przeciw **gniciu, wilgoci, stoczeniu od robaków, tworzeniu pleśni,**
polecamy nasz od 10 lat zbadany i wyłącznie uznany c. k. uprzyw. i kilkakrotnie odznaczony
Dr. H. Zerenera Antimerulion
prócz tego nasze **bezpieczne od ognia, publicznie wypróbowane powłoki kolorowe z wodnego szkła, papę dachową, nieprzemakalne nakrycia.**
Hoyer & Kuhn, chem. fabryka w Wiedniu, X., Bez. (1044-9-18)
Skład w **Krakowie** ma p. **Fr. Lenert.**

KSIĘGARNIA,
SKŁAD I WYPOŻYCZALNIA NUT MUZYCZNYCH
S. A. Krzyżanowskiego
w Krakowie
poleca wielki wybór **książek** na **premie**, ozdobnie oprawnych, z napisem złoconym: **„Nagroda pilności“**, w cenie od 20 cent. i wyżej, oraz **obrazki** na setki od 30 cent. i wyżej.
Biorącym na prowincyę naraz za 5 złr., odsyła się franco. (1328-3-3)

KSIĘGARNIA
G. GEBETHNERA i SPÓŁKI
W KRAKOWIE
posiada na składzie następujące dziełka
P. Lucyny Cwierczakiewiczowej:
365 obiadów, praktyczny podręcznik kucharski, **wydanie trzynaste.** 1 złr. 30 cent., z przesyłką 1 złr. 50 cent.
Jedyne praktyczne przepisy konfitur, ciast, wędlin, wódek i likierów, **wydanie dziesiąte.** 1 złr. 10 cnt., z przesyłką 1 złr. 30 cnt.
Podarek ślubny, kurs gospodarstwa miejskiego i wiejskiego dla kobiet. 1885 r. Cena 1 złr. 60 ct., z przesyłką 1 złr. 80 cnt. W ozdobnej oprawie 2 złr. 60 c., z przesyłką 2 złr. 80 cnt. (1443-3-3)

Poleca się w Królestwie, w całej Rosyi (i w Redakcyi „Dziennika Poznańskiego“) *zakazane* dzieło:
Nasze stosunki społeczno-polityczne
z życia naszkicował
Dr. Seweryn ***ROBIŃSKI.***
Cena 4 marki (str. 216 i XII).
Nakładem księgarni **Stuhr'a** (Z. Gerstmann) w Berlinie. (1377 2-4)

OBWIESZCZENIE.

L. 583. (1511)

Celem wydzierżawienia **prawa propinacyi** w gminie miasta Jordanowa i całym jej okręgu, wraz z dodatkiem gminnym od wprowadzanych trunków propinacyjnych, odbędzie się na dniu **25 czerwca 1885 r.** o 10 godz. rano w kancelaryi gm. **publiczna licytacya** zapomocą ustnych i pisemnych ofert na lat trzy, t. j. od dnia 1go stycznia 1886 r. do dnia 31 grudnia 1888 roku.
Cena wywołania, 6.024 złr. w. a. rocznie, a wadyum 10% z ceny wywołanczej.
Bliższe warunki w kancelaryi odnośnej Zwierzchności gminnej.
Zwierzchność gminna
Jordanów, dnia 31 maja 1885 r.



Miss Cora
słynna pogromicielka zwierząt, będzie miała zaszczyt popisywać się codziennie od 4 godz. popołudniu do 9 wieczór, z swoimi 6 tresowanemi lwami, w umyślnie do tego wybudowanej budzie, przy ulicy Dietla. Bliższe szczegóły podadzą plakaty. (1497 1-)

Farby do malowania dachów
w najlepszej jakości, tarte w podwójnie gotowanym pokoście, — dostarczają do każdej stacyi kolejowej opłatnie, taniej jak każda konkurencya (1183-15-34)
Hübner i Hanke
we **LWOWIE**, Rynek Nr. 38.

Przeszło 200 machin w użyciu.
Fab. założ. 1823. 54 MEDALI.



MACHINY
do czyszczenia wychodków
wozy do wywożenia odchodów,
najnowszy system ewakuacyjny
do bezwonnego wypróżniania dołów odchodowych buduje i dostarcza
Wm Knaust w Wiedniu
ces. król. uprzyw. fabryka machin.
Szczególność:
sikawki parowe, sikawki pożarne o sile ręcznej, przybory dla straży ogniowych, pompy wszelkiego rodzaju i towary metalowe.
Ogólne katalogi darmo i opłat.
Zwraca się uwagę! Tylko te przyrządy kloaczne są prawdziwe, które są sprowadzone wprost z fabryki. (1153-12 24)

C. k. kolej państwowa.

ROZPISANIE OFERT.

C. k. Jeneralna Dyrekcya kolei państwowych ma zamiar oddać w przedsiębiorstwo wykonanie rozszerzenia stacyi w Stróżach wyżnych, obejmujące roboty podtorowe (Unterbau), nawierzchnie (Oberbau) i budowy naziemne (Hochbau), tudzież budowę drugiego toru od stacyi Stróże do Grybowa, z wyjątkiem dostawy konstrukcyj mostowych, progów i żelaznych części torowych, oraz urządzeń mechanicznych i stacyjnych.

Rozdanie wyż wymienionych robót, w przybliżeniu na **212,000** złr. w. a. obliczonych, nastąpi w drodze ofert, a mianowicie: roboty podtorowe i około nawierzchni oraz budowy naziemne **pod linią normalną** po cenach jednostkowych, zaś budowy naziemne **nad linią normalną** po cenach ryczałtowych od kwadratowego metra zabudowanej powierzchni.

Oferty mogą opiewać albo na wszystkie powyżej wymienione roboty razem, lub też osobno na roboty podtorowe wraz z nawierzchnią, a osobno na budynki naziemne.

Chcący ubiegać się o wyż wymienione roboty, mogą przejrzeć dotyczące plany, kosztorysy, opisanie i szczegółowe warunki budowy w Inspektoracie konserwacyi c. k. Dyrekcyi ruchu w Krakowie codziennie w godzinach urzędowych, gdzie otrzymają wszelkie bliższe objaśnienia jakoteż przepisane formularze na oferty.

Oferty opieczętowane i opatrzone marką stemplową na **50** cent. (każdy arkusz) oraz napisem: „Oferta na roboty uzupełniające w Stróżach i na budowę drugiego toru między Stróżem i Grybowem“, wnosić należy do dziennika podawczego c. k. Dyrekcyi ruchu w Krakowie aż do dnia **19** czerwca **1885** r. do godziny 12ej w południe, po którym to terminie wniesione oferty uwzględnione nie będą.

Wadyum wynoszące 5% od sumy oferowanej złożyć należy przed wniesieniem oferty w kasie Dyrekcyi ruchu w Krakowie.

C. k. Jeneralna Dyrekcya kolei państwowych zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru między ofertami, bez względu na oferowanie ceny, a względnie odrzucenia wszystkich wniesionych ofert, najdalej do dnia **30** czerwca **1885** r.

Kraków, dnia 3 czerwca 1885 r. (1510-1-3)

C. k. Dyrekcya ruchu.

(Przedruk nie będzie płacony).

IWONICZ

Zakład zdrojowo-kąpielowy (stacya kolei Transwersalnej), o wodach silnej szczawy alkaliczno-słonej, jod i brom zawierającej, urządzony według wszelkich wymogów i postępu,
otwiera porę kąpielową dnia 20 maja r. b.
Bliższych wyjaśnień udziela Dyrekcya. (1332-7-)

Molla proszki Seidlickie.



OSTRZEŻENIE.

Tylko prawdziwe,
jeżeli na etykiecie każdego pudełka wydrukowany jest orzeł i firma **A. Molla.**
Trwały i pewny skutek tych proszków w najuporczywszych **cierpieniach żołądka i trzewiów brzusznych,** kurczach żołądka, zaflegmieniu **zgadze, chronicznem zaparciu stolca,** w cierpieniach wątroby **zastojach krwi** i hemoroidach, i w najrozmaitszych **chorobach kobiecych,** zapewnił od wielu lat tym proszkom obszerne wzięcie.

Fałszywe wyroby będą sądownie ścigane.
Cena zapieczętowanego oryginalnego pudełka 1 złr. w. a.

Wódka francuska i sól.

Jako **wcieranie** do skutecznego opatrywania gośćca, reumatyzmu, wszelkiego rodzaju bólów członków i sparaliżowań, bólu głowy, uszów i zębów, jako **kompresy** we wszelkich skaleczeniach i ranach, zapaleniach i wrzodach. **Wewnętrznie** z wodą zmieszana w nagłej słabości, wymiotach, kolkach i rozwolnieniu. — Flaszka z doskonałym opisem 80 cent.
Tylko prawdziwa, jeżeli każda flaszka zaopatrzona jest ***w podpis i znak ochronny Molla.***

Olej tranowy M. Krohn & Co.

w ***Bergen*** (w Norwegii).
Najskuteczniejszy i najodpowiedniejszy środek **w cierpieniach piersiowych i płuc,** przeciw **skrofułom, wysypkom skórnym, w chorobach gruczołów,** tudzież dla poprawienia ogólnego odżywienia wątłych dzieci.
Ze wszystkich w handlu znajdujących się gatunków jedynie odpowiedni do leczniczego użytku.
Flaszka z opisem użycia kosztuje 1 złr. w. a.

Główny skład wysyłek u A. MOLLA, c. k. dostawcy nadwor., Wiedeń, Tuchlauben.

Uprasza się Szanowną Publiczność wyraźnie żądać preparatów MOLLA i li tylko te przyjmować, które opatrzone są moją marką ochronną i podpisem.

Składy mają: w KRAKOWIE K. Wiszniewski, W. Redyk, F. Sobierajski apt., M. Jawornicki kup., — w BIAŁY E. Keler apt., — w BRODACH M. Kulak apt., — w GURAHUMORA E. Botezat apt., — w JAROSŁAWIU J. Wisłocki apt. J. Rohmapt., — we LWOWIE J. Beiser apt., S. Rucker aptek., F. W. Królikowski, — w NOWYM SĄCZU W. Filipek apt., Kosterkiewicz, wdowa, R. Jakubowski apt. — w NOWYM TARGU C. Laur, — w OŚWIĘCIMIE J. Löwenberg. — w PRZEMYŚLU F. Nahlig apt., A. Mańkowski aptek., — PODGÓRZU S. Schlesinger, — w RZESZOWIE J. Schaiter i Spółka, — w SOKALU E. Wysoczański apt., — w STANISŁAWOWIE A. Amirowicz aptek., — w TARNOPOLU F. Jawrógiewicz apt., — w TARNOWIE W. Müldner i Spół., H. Wierzycki i Pion, Fr. Leszczyński, — w WADOWICACH A. Herrfurth, — w WOJNICZU C. Nodzyński aptek., — w ZBARAŻU Izydor Süssermann. (1021-54-)

Małżeństwu bezdzietnemu
nadarza się sposobność adoptacyi lub wzięcia na wychowanie **sieroty** pięcioletniej, dziewczynki, bardzo miłej powierzchowności, mówiącej po niemiecku, szlacheckiego pochodzenia. — Wiadomość w Biurze p. ***Nawrockiego*** w Krakowie, hotel Drezdeński. (1413-10 10)

STYRYJSKIEJ
świeżej krowianki
również **wiedeńskiej** z zakładu Maurycego Haya
dostać można
w aptece „pod Gwiazdą“
Konstantego Wiszniewskiego
w Krakowie przy ulicy Floryańskiej. (1031-8-)

Na wieś do Królestwa Polskiego, w gubernii Lubelskiej, **potrzebne są** od 1 lipca lub 15 sierpnia r. b. **następujące osoby:**

I. **Guwerner Polak** w średnim wieku, znający język niemiecki wykładowo, mogący przygotować 11-letniego chłopczyka do wyższych klas gimnazyalnych, realnych, w Austryi lub Niemczech.

II. **Guwernantka Francuzka** lub **Angielka,** znająca doskonale obadwa te języki i muzykę wysoko wykształcona, do prowadzenia edukacyi dorastającej panienki.

III. **Bona Niemka Fröblówka,** do 5 letniego chłopczyka, umiejąca szyć ładnie, **potrzebna zaraz.**

Osoby opatrzone w pierwszorzędne rekomendacye — oferty nadsyłać zechcą pod adresem: *Lessel* w Zwierzyńcu, gub. Lubelska. Królestwo Polskie. (1345 3-3)

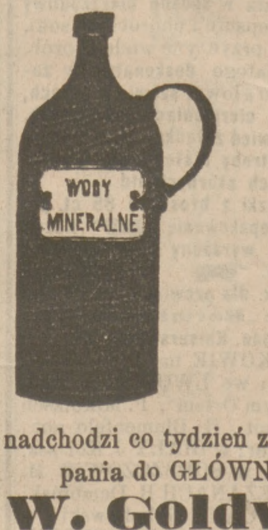
500 dukatow
zapłacę temu, kogo po użyciu
KOTHEGO WODY NA ZĘBY
(flaszeczka 35 ct.) kiedykolwiek znowu zęby zaboli lub komu z ust cuchnąć będzie.
JOH. GEORGE KOTHE, emer. dostawca dworu. Mödling pod Wiedniem willa Kothe.
Do nabycia we **wszystkich aptekach i handlach** w Galicyi. (678-14-)

Rozsyłam **dobre** i **prawdziwe**
willańskie czerwone wino
litr po **25 centów** ze stacyi kolejowej **Villány** za zaliczką, w beczkach od 14 litrów wzwyż. — Beczki policzam po cenie własnych kosztów. (1258 9-12)
Ungar Miksa
w Siklos via Villány w Węgrzech.

2. WYDANIE.
Radicale Heilung der Pollutionen
und der Impotenz (bez lekarstwa). Księgarnia **Huber & Lahme w Wiedniu,** Stadt, Herrengasse 6. Cena 1 złr., pocztą 1 złr. 10 ct. (1162-5-30)

Augsburgska
Esencya życia
Dra KIESOWA
przywraca nietylko utracone zdrowie, lecz wzmacnia je, a temsamem przedłuża życie.
Użyta podług przepisu, usuwa *bladaczkę, zaflegmienie, wzdęcie, zatwardzenie, kolki, hipochondryę, ból głowy* i t. p. cierpienia.
Do nabycia w **Augsburgu** u **Dra Kiesowa** i w aptece **W. Redyka w Krakowie.** (957-5 7)

Woda



Bilińska, (1408-3-8)
Emska,
Franciszka Józefa,
Franzensbadzka,
Friedrichshaller,
Giesshübler,
Gleichenberska,
Hunyadi Janosz,
Iwonicka,
Karlsbadzka,
Kissingen Rakoczy,
Krynicka,
Marienbadzka,
Morszyńska gorzka,
Szczawnicka,
Selcerska,
Vichy,
Wiktorya gorzka,
Żegiestowska, itd.

nadchodzi co tydzień z najświeższego czerpania do GŁÓWNEGO SKŁADU
W. Goldwassera
w Krakowie, Rynek główny Nr. 5.

Równocześnie polecam me wyborowe gatunki **cukru, kawy, herbaty i win,** jakoteż wszelkie **towary kolonialne** po najtańszych cenach.

Kąpiele siarczane w Krzeszowicach.

Początek sezonu 1 czerwca.
Stacya kolei północnej ces. Ferdynanda pół godziny od Krakowa.
Urząd pocztowy i telegraficzny w miejscu. (1340-9-18)
Mieszkania umeblowane wynajmuje i wszelkich wyjaśnień udziela **Zarząd kąpielowy w Krzeszowicach.**

ASTHME
Duszność, chrypka, katary zadawnione i wszelkie cierpienia kanałów oddechowych ustępują po użyciu **RUREK LEVASSEURA.**

NÉVRALGIES
Wszelkie cierpienia nerwowe każdej chwili ustępują po użyciu pigułek antinewralgijnych Dra **CRONIER.**

W Paryżu, Skład główny w Aptece pana Levasseur, rue du Pont-Neuf, 7.
Dostać można we wszystkich głównych aptekach.
W Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego. (42 33)

MAGAZYN BŁAWATNY I KONFEKCYJ DAMSKICH
J. Sobolewskiego
w KRAKOWIE,
poleca wielki wybór nowości z pierwszorzędnych fabryk w **wełnie, jedwabiach, aksamitach i materyałach do prania,**
oraz gotowe
suknie, paletoty, płaszczyki, rotundy, okrycia i żakiety.
Płaszczyki dla panien w wieku od 8 do 16 lat.
Koronki wełniane ręcznej roboty.
Zamówienia przyjmuje i wykończa podług modeli francuskich w własnej pracowni. (1124-7-10)
Ceny umiarkowane. Próbki na żądanie franco.

CENTRALNE BIURO
WYNAJMU MIESZKAŃ
Władysława Grabowskiego
w Krakowie, w Pałacu Nr. 7, przy ulicy Wiślnej.

ogłasza do wynajęcia:
- 7 pokoi w Rynku głównym.
- Lokal na Garkuchnię.
- Lokal parterowy, odpowiedni na kawiarnię.
- Różne pokoje kawalerskie.
- Mieszkania w mieście na miesiące letnie.
- Sklepy ze składami albo z mieszkaniem.
- 6 pokoi w ogrodzie.
- 5 pokoi na parterze i na I. piętrze.
- Mieszkania kąpielowe w Swoszowicach.

poszukuje do wynajęcia:
- 3 lub 4 pokoi przy ogrodzie.
- 2 lub 3 pokoi przy plantach.
- Mieszkań letnich niedaleko miasta.
- 3 lub 4 pokoi, przedpokoju i kuchni w śródmieściu.
- Lokalu na pracownię malarską. (1262-6-)

Do dzisiejszego Nru dołącza się dla wszystkich prenumeratorów: Ogłoszenie o zakładzie zdrojowo-kąpielowym **GLEICHENBERG w Styryi.**

Czcionkami Drukarni „Czasu.“
Odpowiedzialny Rządca Drukarni *Józef Łakociński.*